



OBLACKIE ECHO

Czasopismo parafii Św. Józefa w Gorzowie Wlkp.

nr (116) 244

WIELKANOC 2017r.

Fatima
1917- 2017
100. rocznica
objawień
fatimskich



760-lecie Gorzowa
– 760 minut
czytania Pisma Świętego
20 maja 2017 r.

Niech Serce Twe Niepokalane zmieni świat!

NIEDZIELA PALMOWA

- Tradycyjnie, jak co roku, przed kościołem można kupić kwiaty do Grobu Pańskiego. Prosimy o przyniesienie kwiatów do zakrystii. Za ofiarę i uciążliwość składamy serdeczne Bóg zapłać.
- Okazja do spowiedzi przed nami:
 - W ciągu tygodnia 20 min przed każdą Mszą świętą.
 - Wielki Czwartek 8.00 – 9.00; 15.00 – 18.15
 - Wielki Piątek 8.30 – 11.00; 15.00 – 18.00
 - Wielka Sobota 9.00 – 16.00 oraz 19.00 – 21.15
- W Wielkim Tygodniu Biuro Parafialne będzie czynne tylko we wtorek od 16.00 do 18.00.

Triduum Paschalne

1. WIELKI CZWARTEK – PAMIĄTKA USTANOWIENIA EUCHARYSTII I KAPŁAŃSTWA

- Godz. 10.00 – w Katedrze – MSZA W KRZYŻYMA, którą Biskup koncelebrować ze swoimi kapłanami i podczas której poświęca Oleje Krzyżma. Jest to czas manifestacji jedności Biskupa z Kapłanami i najświętsze święto wszystkich Kapłanów.
- Godz. 15.00 zapraszamy na Koronkę do Bożego Miłosierdzia
- Godz. 17.45 – Modlitwa różańcowa w intencji Kapłanów – prowadzona przez Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii świętej.
- Godz. 18.30 – MSZA W WIECZERZY PAŃSKIEJ. Po Mszy świętej przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Ciemnicy i adoracja do godz. 22.00. Kompleta – godz. 21.45.

2. WIELKI PIĄTEK – DZIEMNOCNOŚĆ I MIŁOSIERDZIA

- Obowiązuje post cisły i całkowita abstynencja.
- Modlitwa Brewiarzowa: godz. 8.00 – wspólna Jutrznia z Godziną Czytania w Ciemnicy
- Adoracja Pana Jezusa w Ciemnicy od godz. 8.00 do godz. 17.30.
- Godz. 15.00 zapraszamy na Koronkę do Bożego Miłosierdzia i rozpoczęcie nowenny do Bożego Miłosierdzia
- Godz. 17.45 – Droga Krzyżowa
- Godz. 18.30 – LITURGIA MIAKIPAŃSKIEJ
- Adoracja przy Grobie Pańskim do godz. 22.00
- Modlitwa Brewiarzowa: godz. 21.45 – Kompleta.

3. WIELKA SOBOTA – WIGILIA PASCHALNA

- Post obowiązuje do Mszy świętej wieczornej.
- Modlitwa Brewiarzowa: godz. 8.30 wspólna Jutrznia z Godziną Czytania w Ciemnicy
- Adoracja przy Grobie Pańskim od godz. 8.30 – 16.00 oraz od 19.00 – 21.15
- Więcenie Pokarmów od godz. 10.00 – 15.00 o pełnych godzinach.
- Godz. 15.00 – Nowenna do Bożego Miłosierdzia – ostatnie poświęcenie pokarmów po nowennie.
- W Wielką Sobotę rozprowadzane będą wiecze na stół wielkanocny.
- Godz. 21.30 – MSZA W WIGILII PASCHALNEJ – prosimy przynieść ze sobą wiecze – oraz przygotować Baldachim, sztandary i figurę Zmartwychwstałego Pana Jezusa. Bezpośrednio po Liturgii Eucharystycznej Wigilii Paschalnej:

PROCESJA REZUREKCYJNA – OGŁOSZENIE ZMARTWYCHWSTANIA CHRYSZTUSA I WEZWANIE CAŁEGO STWORZENIA DO UDZIAŁU W TRIUMFIE ZMARTWYCHWSTAŁEGO PANA!!!

4. NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA

- Godz. 6.00 – Pierwsza poranna Msza święta ogłaszająca parafii i diecezji Zmartwychwstanie Chrystusa.
- Pozostałe Msze święte o godz. 10.00, 12.00, 19.00.
- Między Rezurekcją a godz. 10.00 jest czas na rodzinne nianadanie wielkanocne, które należy do wielkanocnej liturgii każdej rodziny chrześcijańskiej.
- W Niedzielę i Poniedziałek Wielkanocny 15 minut przed Mszą świętą o godz. 12.00 – Nowenna do Bożego Miłosierdzia, w każdą następną nowenna pół godziny przed Mszą świętą wieczorną.
- W Poniedziałek Wielkanocny porządek Mszy świętej jak w niedzielę.
- W Rodzina Parafia organizuje nianadanie wielkanocne dla ubogich. Zapraszamy wszystkich ubogich, samotnych na Mszą świętą o godz. 10.00. Po niej odbędzie się wspólne nianadanie wielkanocne.

Drodzy Parafianie!

Pewien człowiek pracował jak operator zwodzonego mostu. Kiedy podnosił most, przepływały pod nim barki, opuszczając go, przepuszczał mknące po szynach pociągi. Pewnego dnia wziął ze sobą do pracy swego kilkuletniego jedyne synka. Gdy wykonywał swoje rutynowe czynności, jego syn bawił się na zewnątrz dyurki. Wtem rozległ się dźwięk telefonu, który jak zwykle był zapowiedzią informacji o nadjeździe pociągu. Szybko włoczył urządzenie opuszczając most i właśnie wtedy usłyszał przerwanego krzyk swego syna. Gdy wyjrzał na zewnątrz, zobaczył, że jego noga uwiązła w trybach maszyny, które powoli miały ją wciągnąć do rodka. W tej chwili usłyszał także sygnał nadjeźdu pociągu z oddali. W tak dramatycznej sytuacji miał jedynie

dwie możliwości – opuścić lub podnieść most wybawiając syna od śmierci, ale skazując na śmierć setki pasażerów nadjeżdżającego pociągu. Ojciec wybrał śmierć syna... Kiedy pociąg przejeżdżał po mo-

ście, niektórzy ludzie uśmiechnięci machali mu rękoma na powitanie. On tymczasem stał zalany łzami, a jego serce przeszywał ogromny ból z powodu matki, w której zginął jego jedyne, ukochane dziecko.



O. Proboszcz



Z okazji zbliżającego się Wielkiego Czwartku
Naszemu Duszpasterzom
– Ojcom Oblatom
życzymy zdrowia,
potrzebnych łask, siły
i wytrwałości w realizowaniu
kapłańskiego służenia.
Aby wychodząc z życzliwością
do ludzi,
spotykali się z dobrocią
i zrozumieniem.
Niech Jezus Wam błogosławi,
napęliwia moc w działaniu,
módlcie się w miłości,
głęboko w miłości!
Redakcja

Z okazji Wielkiego Zmartwychwstania
Pańskiego pragniemy życzyć, jako
wspólnota Misjonarzy Oblatów Maryi
Niepokalanej, aby ten czas ofiary złożonej
przez Jezusa za każdego z nas, przyczynił
się do przemiany naszych serc.
Aby udział w tajemnicach śmierci
i Zmartwychwstania Zbawiciela, ożywił
wiarę, dawał nadzieję i umacniał miłość.
Życzymy, aby Zmartwychwstanie
dokonywało się w Waszych sercach
każdego dnia. Niech pomoc służy nam
Sakrament Eucharystii, w którym uobecnia
się ofiara Jezusa Chrystusa.

Na radosne przeżywanie Wielkiego Zmartwychwstania w gronie
rodzinnym pragniemy powtórzyć słowa
z Księgi Liczb: „Niech Cię Pan błogosławi
i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze
swe nad Tobą i niech Cię obdarzy swą
łaską. Niech zwróci ku Tobie oblicze swoje
i niech Cię obdarzy pokojem”. (Lb 6, 24-26)

Misjonarze
Oblatów Maryi Niepokalanej

JUBILEUSZ 100. ROCZNICY OBJAWIE FATIMSKICH

Fatima – przesłanie do wiata

W tym roku przypada setna rocznica objawie fatimskich. 13 maja 1917 roku, w Fatimie w Portugalii, Naj wi tsza Maryja Panna ukazała si trojgu dzieciom: Łucji, Hiacyncie i Franciszkowi. Poleciała im modlitw , zwłaszcza ró a - ców i pokut za grzeszników, a dla uproszenia pokoju w wiecie – nabo e - stwo do Niepokalanego Serca Maryi. Objawienia nast powały ka dego 13. dnia miesi ca. W czasie ostatniego objawienia, 13 pa dziernika 1917 roku, Pani powiedziała, e jest Matk Ró a ców , przybywaj c wezwa ludzi, aby ju dłu ej nie obra ali Boga grzechami i by codziennie odmawiali ró aniec.

ABC nabo e stwa pierwszych sobót miesi ca

Wynagrodzenie Niepokalanemu sercu Maryi

Pobo no fatimska to nie tylko 13 dzie miesi ca od maja do pa dziernika. Istot fatimskiego przesłania jest nabo e stwo pierwszych sobót miesi ca odprawiane we wspólnocie lub indywidualnie.

1. Wielka obietnica Matki Bo ej Fatimskiej

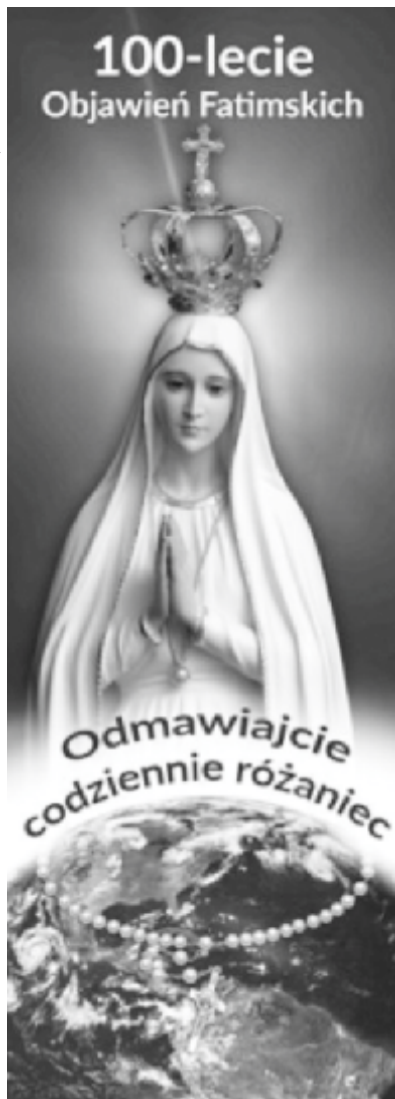
W Fatimie 13 lipca 1917 r. Matka Bo a powiedziała: „Widzieli cie piekło, do którego id dusze biednych grzeszników. Bóg chce je uratowa , Bóg chce rozpowszechni na wiecie nabo e stwo do mego Niepokalanego Serca. Je eli uczyni si to, co wam powiem, wielu zostanie przed piekłem uratowanych i nastanie pokój na wiecie”.

Maryja powiedziała tak e do Łucji: „Oznajmij w moim imieniu, e przyb d w godzinie mierci z łaskami potrzebnymi do zbawienia do tych wszystkich, którzy przez pi miesi cy w pierwsze soboty odprawi spowied , przyjm Komuni wi t , odmówi jeden Ró aniec i przez pi tna cie minut rozmy lania nad pi tnatu tajemnicami ró a cowymi towarzyszy mi b d w intencji zado uczynienia”.

2. Dlaczego ma to by „pi sobót” wynagradzaj - cych?

Zgodnie ze słowami Maryi powodem jest pi rodza - jów obelg i blu nierstw przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi.

1. Blu nierstwa przeciw Niepokalanemu Pocz ciu Maryi.
2. Przeciwko Jej Dziewictwu.
3. Przeciwko Bo emu Macierzy stwu, kiedy jedno-



cze nie uznaje si J wył cznie jako Matk człowieka.

4. Blu nierstwa tych, którzy staraj si otwarcie zaszczepi w sercach dzieci oboj tno , wzgard , a nawet nienawi do Maryi.
5. Blu nierstwa tych, którzy ur gaj Jej bezpo rednio w Jej wi tych wizerunkach.

3. Warunki nabo e stwa pierwszych sobót

Maryja powiedziała: Je li zrobi si to, co ja wam mówi , wiele dusz zostanie uratowanych, nastanie pokój na wiecie. Wojna si sko czy. Pro ba Maryi dotyczy czterech warunków, zatem nale y wypełni wszystkie cztery.

Warunek 1

Spowied z okazji pierwszej soboty miesi ca.

Spowied mo na odby na przykład w ramach pierwszego pi tku miesi ca, pami taj c jednak, by przyst pi do spowiedzi z intencj zado uczynienia za zniewagi wobec Niepokalanego Serca Maryi.

Warunek 2

Komunia w. w pierwsz sobot miesi ca.

Po przyj ciu Komunii w. nale y wzbudzi intencj wynagradzaj c za grzechy ludzi przeciw Niepokalanemu Sercu Maryi, szczególnie za wszelkie złoże - czenia.

Warunek 3

Ró aniec (jedna cz) w pierwsz sobot miesi ca.

Rozpoczynaj c ró aniec nale y wzbudzi intencj wynagradzaj c , aby modli si za grzeszników i okaza Maryi miło .

Po ka dej tajemnicy ró a ca nale y odmówi modlitw : O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowad wszystkie dusze do nieba i dopomó szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebuj Twojego miłosierdzia.

Warunek 4

Pi tnatominutowe rozmy lanie nad tajemnicami ró a cowymi w pierwsz sobot miesi ca.

W tym czasie mamy pochyli si nad jedn (lub kilka - ma) z tajemnic ró a ca oraz wzbudzi intencj wynagradzaj c za grzeszników, którzy nie chc słu cha Matki Naj wi tszej ani by Jej dzie mi, okazuj c Jej oboj tno , a nawet J nienawidz .

2017 – dziewięćty rok Wielkiej Nowenny Fatimskiej

Droga przez Serce. *Przymierze serc Jezusa, Maryi, naszych*



„Przez niezmierzone zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi prosz Was o nawrócenie biednych grzeszników”.

„Co robicie? Módlcie się! Módlcie się o! Serce Jezusa i Maryi chc przez was okaza (wiatu) wiele miłosierdzia
Anioł Pokoju, Fatima 1916

Ratunek dla grzeszników to Niepokalane Serce Maryi. Jest to droga, która budzi wiele pytań, gdy Maryja jest, jak ka dy z nas, stworzeniem i człowiekiem, a nie Bogiem. Nie możemy o tym zapominać, a tym bardziej zacieramy nieprzekraczalnej granicy pomiędzy Stwórcą a stworzeniem. A jednak to właśnie nie Bóg pragnie ustanowić nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi.

Im na ten argument wskazuje s. Łucja, podajć racje uzasadniające dla tego właśnie nabożeństwa. A zatem dlaczego takie nabożeństwo? Ponieważ Bóg tak chce – taka była wola – nie odpowiedź s. Łucji – bardzo krótka i jednoznaczna. Nazwa jednak nabożeństwa, która wskazuje na Maryję to jeden aspekt, drugi to jego wola ciwatre, a ona wskazuje na Jezusa, który jest jedynym celem, ku któremu zmierzamy poprzez Niepokalane Serce Maryi. Tak więc, choć nazwa nabożeństwa sugeruje coś innego, to jednak istotą jest tu jednoznaczna: Jezus, ku któremu zmierzamy poprzez sakramentalną spowiedź, różaniec, medytację oraz przyjęcie Komunii w tej. Zatem nie sposób nie dostrzec bardzo wymownej i głębi jedno Serca Jezusa i Serca Maryi, które odnajdujemy w Fatimskim Przesłaniu, już chociażby od pierwszych słów Anioła, który ukazał się dzieciom: „*Serce Jezusa i Maryi słuchaj z uwag waszych prób*”, czy też „*Serce Jezusa i Maryi chc przez was okaza (wiatu) wiele miłosierdzia. Ofiarujcie bezustannie Najświętszemu modlitwy i umartwienia*”.

Wola Boga jest, by obok Serca Jezusa uwielbiano Niepokalane Serce Maryi. Nie sposób wyobrazić sobie

innej drogi ku Bogu, skoro to On taką drogę wybiera, by przez Niepokalane Serce Maryi stać się Ciałem. Sam Bóg wskazuje nam tę drogę, a zatem, choć racjonalnie podsuwa nam wiele w twórczości i pyta, nie możemy dać się zwieść, by Bogu dyktować nasze ludzkie rozważania. Jak dobitnie wyraził to kard. Ratzinger w komentarzu do trzeciej części fatimskiej tajemnicy. „By ratować dusze przed piekłem wskazany zostaje – ku zaskoczeniu ludzi anglosaskiego i niemieckiego kręgu kulturowego – kult Niepokalanego Serca Maryi”.

Zjednoczenie Serc Jezusa i Maryi, to wzór dany nam przez Boga, ale pozostaje jeszcze pytanie o to, gdzie jest nasze serce. Możemy rozważać prawdę o Najświętszym Sercu Jezusa i Niepokalanym Sercu Maryi, lecz nie chodzi tu o teologiczne spekulacje, lecz o to, by nasze serca były jak najbliższe Jezusa i Maryi. Sam Bóg nam to wskazuje, do tego zaprasza i głosem małego dziecka mobilizuje nas do tego, by my podjęli wskazaną nam drogę. To, co zostało zapowiedziane przez Maryję w lipcu roku 1917, i przyjdzie jeszcze raz, by dać po wiatu Rosji i komunii w. wynagradzającej w pierwsze soboty, to te znalazło swoje wypełnienie kilka lat później. „**10 grudnia 1925 r.** zjawiła się Najświętsza Panna w Pontevedra,

a z boku w jasności Dzieci tkę. Najświętsza Dziewica położyła Łucji rękę na ramieniu i pokazała cierniami otoczone serce, które trzymała w drugiej ręce. Dzieci tkę powiedziało:

– *Miej współczucie z Sercem Twojej Najświętszej Matki, otoczonym cierniami, którymi niewdzięczni ludzie je wciąż nowo rani, a nie ma nikogo, kto by przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągał*”. Bóg, jako Dzieci tkę Jezus, zabiega, pyta, zachęca, prosi o nabożeństwo do Serca Jego Matki. Skoro droga naszego u wiatu ma prowadzić przez Serce Maryi, by wyrazem naszej miłości, zatem nie dziwi fakt, iż taka forma prośby współgra z treścią wizji. Jezus ukazuje się nie jako Pan i Król Wszechwiata, lecz jako Dziecko, które prosi i ebrze o miłość dla Swojej Matki. Zatem nie respekt wobec autorytetu i wszechmocy Boga ma być argumentem, co do wyboru wskazanej drogi, lecz szczerą i dobrowolną miłość. Nasza odpowiedź nie powinna być wyrazem przymusu czy te wyrachowania, lecz by tak naturalnie jak odpowiedź na prośbę bezbronnego dziecka, które pokornie prosi o miłość dla swojej matki.

Minęło osiem lat trudu, zaangażowania, apostołstwa, modlitwy i ofiary, by choć odrobin przyczyni się do tego, by „Maryja była bardziej znana i miłowana”, a Jej Orędzie poznali i wypełnili wiat.

Ostatni rok Nowenny przeplata się



Droga przez Serce.

Przymierze serc Jezusa, Maryi, naszych

b dzie z samym jubileuszem, bowiem zasadnicz ide przygotowania było pragnienie, by t rocznic prze ywa nie poprzez wi towanie samej daty, lecz poprzez wypełnienie pro by, jak skierowała do wia ta w Fatimie Matka Bo a.

W roku jubileuszu najpi kniejszym wyraz naszego wi towania staje si zatem pragnienie, by wypełni skierowan do nas pro b , a nie je-

dynie wspomina fakt objawie . Z tej racji ostatni rok Wielkiej Nowenny Fatimskiej, która prowadziła nas do odkrycia nabo e stwa do Niepokalanego Serca Maryi, ł czy si b dzie z jubileuszem, w czasie którego nasza wdzi czno znajdzie swój wyraz w gorliwej praktyce nabo e stwa wynagradzaj cego w pi pierwszych sobót miesi ca oraz po wi caniu si Niepokalane-

mu Sercu Maryi: osobistym, rodzinnym czy parafialnym.

Znacz cym wydarzeniem w ramach prze ywanego jubileuszu b dzie akt po wi cenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi w dniu 6 czerwca 2017 r. w Sanktuarium Fatimskim na Krzeptówkach w Zakopanem z udziałem Episkopatu Polski.

Historia objawie w Fatimie



Rok 1916

Pierwsze objawienie si Anioła w Loca do Cabeço:

Pierwsze objawienie si Anioła, który mówi o sobie, e jest Aniołem Pokoju i uczy małych wizjonerów modlitwy za tych, którzy nie wierz i nie wielbi Boga.

Drugie objawienie przy studni:

Tego samego roku Anioł zjawia si po raz drugi, by wezwa dzieci do składania ofiar ze swych codziennych cierpie i trudno ci.

Trzecie objawienie w Loca do Cabeço:

Kilka miesi cy pó niej Anioł objawia si jeszcze raz. Uczy dzieci modlitwy uwielbienia Jezusa w Naj wi tszym Sakramencie i udziela im Komunii wi tej.

Rok 1917

13 maja

Pierwsze objawienie si Matki Bo ej trzem pastuszkom z Aljustrel – dziesi - cioletniej Łucji i jej kuzynom: Franciszkowi (9 lat) i jego siostrze Hiacyncie (7

lat). Maryja zapewnia, e przychodzi z nieba i poleca dzieciom odmawia Ró aniec, by wyprosi pokój dla wia ta.

13 czerwca

Drugie objawienie. Matka Naj wi tsza ponawia pro b o odmawianie Ró a ca i poleca dzieciom uczy si czyta , gdy chce si nimi posłu y do rozpowszechniania nabo e stwa do Jej Niepokalanego Serca.

13 lipca

Trzecie objawienie. Objawienie poł czone z wizj piekła, ukazaniem roli nabo e stwa do Niepokalanego Serca i przedstawieniem dzieciom tajemniczej wizji, która pozostała ukryta do 2000 r. jako tzw. trzecia cz Ta - jemnicy Fatimskiej.

13 sierpnia

Aresztowanie dzieci przez maso skiego administratora. Maryja daje zgromadzonym tłumom znak swego przybycia, ale si nie ukazuje.

19 sierpnia

Czwarte objawienie w Valinhos Matka Bo a prosi o Ró aniec i ofiary wynagradzaj ce za grzeszników id cych do piekła. Obiecuje uczyni w pa - dzierniku wielki cud.

13 wrze nia

Pi te objawienie Maryja zapewnia, e Bóg jest zadowolony z modlitw i o - fiar składanych przez dzieci.

13 pa dziernika

Szóste objawienie Matka Naj wi tsza podaje swój tytuł: Matka Bo a Ró - a cowa. Wzywa ludzi, by nie obra ali Boga, a na znak prawdziwo ci swych objawie czyni cud, którego wiadkami było kilkadziesi t tysi cy ludzi.



OBLICZA MARYI – siła modlitwy ró a covej

Przez usta trojga dzieci Maryja w Fatimie woła: *Odmawiajcie codziennie ró aniec, aby uprosi pokój dla wiata i zako czenie wojny.* Cho te słowa zostały wypowiedziane 100 lat temu, wci s aktualne.

Ile wojen, niepokoju jest w naszych sercach: boimy si o swoj przyszło ; walczymy z przeszło ci . Ile wojen, niepokoju jest w naszych rodzinach: kłótnie mi dzy mał onkami, brak szacunku do rodziców, starszych, niezrozumienie, brak czasu dla dzieci; alkoholizm jednego z członków rodziny. Ile wojen i niepokoju jest w naszej Ojczy nie, Europie, na wiecie.

Pomimo wprowadzania nowego prawa, ró nych konferencji pokojowych, tarcz antyrakietowych, rozmieszczania wojsk, powi kszania i udoskonalania uzbrojenia, pokój na wiecie wydaje si by wci odległy.

A Maryja powtarza: *Odmawiajcie codziennie ró aniec, aby uprosi pokój dla wiata i zako czenie wojny.* Pokój w moim sercu, w mojej rodzinie, w mojej ojczy nie jest mo liwy. Je li wezm do r ki ró aniec, je li z wiar b d go odmawiał. Je li zawierz siebie, rodzin , parafi Niepokalanemu Sercu Maryi. Je li b d praktykował pierwsze soboty miesi ca.

W dniach 22-25 lutego 1986 roku dokonała si w Manili, stolicy Filipin, pokojowa rewolucja. Atak to si zaczą ło. Kilkana cie lat wce niej prezydentem Filipin zostaje Ferdynand Marcos, wprowadzaj c rz dy totalitarne. Kraj z roku na rok pogr ał si w coraz wi kszym kryzysie, przepa mi dzy bogatymi a biednymi stawała si coraz gł bsza, korupcja rz du, stagnacja ekonomiczna. Gdy zastrzelono jednego z liderów opozycji, naród si przebudził. Około 300 ołnierzy wraz z zast pc dowódcy sił zbrojnych wypowiedziało posłusze stwo prezydentowi Marcosowi. Zamkn li si w koszarach przy Alei Objawienia si wi tych. Niemal natychmiast prezydent wydał rozkaz likwidacji buntowników. W tym samym czasie zdeterminowani ołnierze dzwoni do kard. Sina prosz c o pomoc. Po półtoragodzinnej modlitwie kardynał przez katolickie radio wzywa wierzcych, by wyszli na ulice i bronili ołnierzy. Ludzie usłyszeli i odpowiedzieli. W kilka godzin na Alei Objawienia si wi tych stan ło dwa miliony ludzi, biednych i bogatych, całymi rodzinami, z dzie mi, a co najwa niejsze, z ró a cem w r ku i modlitw na ustach. Przez cztery dni i noce trwało nieustanne czuwanie, odmawiano ró aniec, piewano pie ni maryjne, kapłani odprawiali Eucharystie. W trzech klasztorach kontemplacyjnych nieustannie modliły si zakonnice. Kard. Sin powiedział im: *Id cie do kaplicy i módlcie si . Módlcie si z rozło onymi r - koma i po cie dopóty, dopóki nie powiem, e mo ecie przesta .*

W ko cu stało si to, czego si wszyscy obawiali – pojawiły si czołgi i 6 tysi cy ołnierzy. Ludzie zaczę li si



modli jeszcze gło niej. Trzynastoletnia Risa z zerwanymi w ogródku stokrotkami kl czała i patrzyła na zbli aj cy si czołg. Pod jej kolanami asfalt był mokry od potu. *Panie ołnierzu, niech pan nas nie zabija. Jeste my Filipi czykami, tak samo jak pan. Wyci gn ła bukiecik ku czołgi cie. ołnierz długo na ni patrzył przewiercaj cym na wylot wzrokiem. Wreszcie u miechn ł si . Nie bój si male ka, nie zabij nikogo. Zeskoczył z czołgu i wzi ł z r k dziecka kwiaty. Z oczu ołnierza i dziewczynki płyn ły łzy. Pozostałe czołgi si zatrzymały. Nie padł ani jeden strzał. ołnierze zaczę li doł cza si do modlitwy.*

Wtedy nadszedł rozkaz rozp dzenia tłumów gazem. Próbowano dwukrotnie, ale za ka dym razem wiatr zmieniał kierunek i gaz leciał na tych, którzy go rzucali.

Po czterech dniach bezkrwawej rewolucji prezydent ust pił i uciekł z kraju.

Jeden z ołnierzy, którzy wtedy jechali w czołgu, tak opisuje te wydarzenia w udzielonym wywiadzie:

*To, co zamierzam Panu powiedzie , opowiadało mi wielu tych samych ołnierzy, którzy byli gotowi strzela do ludzi. Czołgi próbowały si wbi w tłum. Ludzie modlili si i podnosili w gór ró a ce. Wówczas ukazała si im przepi kna Niewiasta. Stała na wprost czołgów. Była pi kna, a Jej oczy błyszczały. I ta pi kna Niewiasta przemówiła do ołnierzy tymi słowami: Stop, kochani ołnierze! Nie posuwajcie si dalej! Nie krzywd cie moich dzieci. Kiedy ołnierze to usłyszeli, zostawili wszystko, wyszli z czołgów i przył czyli si do ludu. Kilka lat po tym wydarzeniu kard. Sin mówił: *My l , e cały scenariusz tamtych wydarze był pisany przez samego Boga. My l , e cało ci akcji kierowała Najwi tsza Maryja Panna. Byli my tylko aktorami. Ale nasza moc pochodziła do Boga.**

Ale ró a cowy cud był nie tylko dany, ale równie zadany. *Problem dyktatorskich rz dów rozwi zali my w cztery dni, dlatego to, do czego doszło na Alei Objawienia si wi tych, było cudem. Jednak wyczerpali my ju nale n nam pul cudów; teraz musimy rozwi zywa nasze problemy przez m dre planowanie i ci k prac – przestrzegaliśmy kard. Sin.*

W podobnym tonie wypowiadał si Prymas Polski kard. August Hlond. W wieczór przed mierci , 21 pa dziernika 1948 roku powiedział: *Nie tra cie nadziei! Nie tra cie nadziei! Lecz zwyci stwo przyjdzie, je li przyjdzie – b dzie to zwyci stwo Naj wi tszej Maryi Panny. W tej walce, która toczy si mi dzy gromad szatanów i Chrystusem, tych, którzy wierz , e s wezwani, odwoła do nieba i b dzie, jak chce sam Bóg. Walczcie z ufno ci . Pod opiek błogosławionej Dziewicy pracujcie... Zwyci stwo wasze jest pewne. Niepokalana dopomo e wam do zwyci stwa. Miesi c wce - niej mówił: *Na nowej t czy chwały unosi si nad Ko -**

ciotem Niepokalana, Ona chrze cija stwo w czasie najci szych rozpraw szczególn opiek otoczy i da mu zwyci stwo. Polecajmy Jej opiece posłannictwo Ko - ciota w Polsce i nasze polskie zmagania apostołskie. Zapowiada równie triumf Maryi i Ko ciota: Jeste my wiadkami zaci tej walki mi dzy pa stwem Bo ym a pa stwem szatana. Wprawdzie walka ta stale si toczy bez zawieszenia broni, walka najdlu sza i najpow - szechniejsza. Dzi jednak na oczach naszych toczy si ona tak zawzi cie, jak nigdy. Z jednej strony odbywa si zdobyczy pochód Królestwa Chrystusowego, z dru - giej za strony ci y nad wiatem łapa szatana, tak za - chłannie i perfidnie, jak to jeszcze nigdy nie bywało. Nowoczesne poga stwo, op tane jakby kultem demona, odrzuciło wszelkie idee moralne, wymazało poj cie człowiecze stwa. Upaja si wizj społecze stwa, w któ - rym ju nie rozbrzmiewa imi Bo e, a w którym poj cie religii i moralno ci chrze cija skiej s wyt pione bez - powrotnie. Wynik tej rozgrywki mi dzy pa stwem Bo - ym i pa stwem szatana nie nastr cza adnej w tpli -

wo ci. Ko ciół ma zapewnione zwyci stwo: bramy pie - kielne go nie przemog (Mt 16,18). Chodzi tylko o to, by ka dy człowiek rzucił na szal tego zwyci stwa zastug swego moralnego czynu. Od nas zale y, by godzin tri - umfu przyspieszy . Ka dy z nas w tym boju wyznaczone ma stanowisko. Kto na wyznaczonym swoim posterun - ku nie daje z siebie wszystkiego, jest zdrajc sprawy bo - ej i nara a na niebezpiecze stwo innych. Kto za z tej walki z wygodnictwa si usuwa, jest dezserterem z szere - gów oficerskich Chrystusa

Maryja w Fatimie powiedziała: Odmawiajcie codzien - nie ró aniec, aby uprosi pokój dla wiata i zako cze - nie wojny. Pokoju nie osi ga si coraz wi ksz ilo ci broni, przemocy, zastraszania. Pokój osi ga si odma - wianymi ka dego dnia ró a cami. Cz sto uciekamy przed t form modlitwy tłumacz c, e jest przesta - rzała, niemodna. Ró aniec to modlitwa na XXI wiek! Zawierz siebie i swoich najbli szych Niepokalanemu Sercu Maryi, a Ona poprowadzi ci do swojego Syna, Ksi cia Pokoju.

o. Mariusz Urbanski OMI

Poznaj najwi kszyc cud

Catalina Rivas „Tajemnica Mszy wi tej”

PRZYGOTOWANIE DARÓW OFIARNYCH

Chwil pó niej nast piło przygotowanie darów ofiarnych i Naj wi tsza Panna powiedziała:

„Módl si w taki sposób: (powtarzałam za Ni) „Panie, ofiarowuj Ci wszystko, czym jestem, to, co posiadam, to, co potrafi . Wszystko to wkła - dam w Twoje r ce. Ty, Panie, buduj, posługuj c si mało ci , któr jestem. Przez zasługi Twojego Syna przemie mnie, Bo e Najwyszy. Prosz Ci za moj rodzin , za moich dobroczy ców, za ka dego nale cego do naszego Apostolatu, za wszystkich, którzy nas zwalczaj , za wszystkich tych, którzy si polecaj moim biednym modlitwom... Naucz mnie kła moje serce na ziemi, aby ich droga była mniej twarda. Tak modlili si wi ci. Chc , aby cie wy wszyscy te tak czynili”.

Tego domaga si Jezus, by my kładli nasze serca na ziemi, aby inni nie odczuwali jej twardo ci i aby my im umniejszali ból st - pania. Kilka lat pó niej przeczy - tałam ksi k z modlitwami wi tego, którego bardzo ko - cham: Jose Maria Escriva de Ba - laguer. Tam znalazłam modlitw



podobn do tej, której nauczyła mnie Dziewica. Mo e modlitwy wi tego, któremu tak si polecam, podobały si Naj wi tszej Pannie? Nagle zacz ły pojawia si postacie, których nie widziałam wcze niej. Było to tak, jakby z ka dej osoby, która znajdowała si w katedrze, kto si wyłaniał. Ko ciół wypełnił si istotami młodymi, pi knymi. Były one przyodziane w l ni co białe tuniki. Postacie te przechodziły do nawy głównej i kierowały si w stron ołtarza. Nasza Matka powiedziała:

„Spójrz. To s Aniołowie Stró owie wszystkich ludzi, którzy tu s . Jest to chwila, w której Anioł Stró zanosz ofiary i pro by ka dego z obecnych przed Ołtarz Pana.”

Ogarn ło mnie wielkie zdumienie, gdy te istoty miały oblicza tak pi kne, tak promieniuj ce, e trudno sobie to wyobrazi . Ja niały ich twarze bar - dzo pi kne, jakby kobiece, jednak budowa ich ciała, dłonie i postawa były

ZEGAR M KI PA SKIEJ

Mo e posłu y do rozpami tywania gorzkiej m ki i mierci Pana naszego Jezusa Chrystusa we wszystkich godzinach dnia i nocy.

Zaczyna si od wieczora

- O godz. 17.00 – Pan Jezus egna si ze swoj Matk Przenaj wi tsz i udaje si do Wieczernika.
- O godz. 18.00 – Pan Jezus umywa nogi Apostołom.
- O godz. 19.00 – Pan Jezus ustanawia Naj wi tszy Sakrament.
- O godz. 20.00 – Pan Jezus modli si w Ogrójcu.
- O godz. 21.00 – Pan Jezus smutny a do mierci, poci si krwawym potem.
- O godz. 22.00 – Pan Jezus zostaje zdradzony pocałunkiem przez Ju - dasza.
- O godz. 23.00 – Pan Jezus zostaje pojmany i zwi zany.
- O godz. 24.00 – Pan Jezus zaprowa - dzony do Annasza.
- O godz. 1.00 – Pan Jezus przez Kaj - faszę postawiony, gdzie mu poli - czek dano.
- O godz. 2.00 – Pan Jezus zwi zany, bity i naigrywany.
- O godz. 3.00 – Piotr trzy razy zapie - ra si Pana Jezusa i przez reszt Apostołów jest opuszczony.

Z rana

- O godz. 4.00 – Pan Jezus postawiony przed wysz Rad i winnym mierci ogłoszony.
- O godz. 5.00 – Pan Jezus do Piłata prowadzony i fałszywie oskarżony.
- O godz. 6.00 – Pan Jezus do Heroda biał szat przyprawiony i urwany.
- O godz. 7.00 – Pan Jezus do Piłata odprowadzony, a Barabasz zbójca nad niego przełożony.

Przed południem

- O godz. 8.00 – Pan Jezus przy kolumnie okrutnie biczowany.
- O godz. 9.00 – Pan Jezus cierniem ukoronowany i ludowi ukazany.
- O godz. 10.00 – Pan Jezus na mier skazany.
- O godz. 11.00 – Pan Jezus dwiga krzyż swój na gór Kalwari.
- O godz. 12.00 – Pan Jezus z szat odarty i pomi dzy dwoma łotrami ukrzyżowany.

Po południu

- O godz. 13.00 – Pan Jezus modli się za krzyżujących go.
- O godz. 14.00 – Pan Jezus obiecuje raj ałuj cemu łotrowi.
- O godz. 15.00 – Pan Jezus umiera na krzyżu.
- O godz. 16.00 – Panu Jezusowi włóczni bok przebito.
- O godz. 17.00 – Pan Jezus z Krzyżem zdjętym i do grobu złożony.

Okrutna Moko Jezusa, Pana mego, Rany gł bokie i Krwi Przenajwi tsza, tak obficie dla mnie przelana, b d cie odt d moj jedyn pociech , nadziej i słodycz ycia mego. O gorzka mierci Jezusa mego, zapewnij mi wieczne zbawienie!



mskie. Bose stopy nie dotykały ziemi. Przemieszczały się, jakby się lizgaj c. Ta procesja była bardzo piękna. Niektóre postacie miały jakby złote misy iskrzące się biało-złocistym wiatłem. Maryja powiedziała: „To s Aniołowie Stró owie osób, które ofiarowuj t Msz wi t w licznych intencjach, tych osób które s wiadome tego, co oznacza ta celebracja; tych, które mają do ofiarowania Panu... Ofiarujcie siebie w tym momencie..., ofiarujcie swoje troski, swoje cierpienia, swoje zawody, swoje smutki, swoje rado ci, swoje pro by. Pami tajcie, e Msza posiada wartość niesko czon , dlatego b d cie hojni w ofiarowywaniu siebie i w pro bie.” Za pierwszymi Aniołami szli inni, którzy nie mieli nic w r kach, którzy mieli je puste. Dziewica rzekła:

„Aniołowie ludzi, którzy s tutaj, lecz nigdy nic nie ofiarowuj . Nie s zainteresowani prze ywaniem ka dego momentu liturgicznego Mszy i nie mają darów, które mogliby przynie przed Ołtarz Pana”.

Na samym końcu szli jeszcze inni Aniołowie, bardzo smutni. Mieli r ce złożone do modlitwy i spuszczone wzrok.

„To Aniołowie Stró owie tych osób, które s tutaj, a jakby ich nie było, bo przyszły przymuszone, przyszły z obowiązku, bez adnego pragnienia uczestniczenia we Mszy w. Ich Aniołowie s smutni, ponieważ mogą przynie przed Ołtarz jedynie swoje własne modlitwy. Nie zasmucajcie waszych Aniołów Stró ów... Pro cie o wiele. Pro cie o nawrócenie grzeszników, o pokój na wiecie, za swoich krewnych, za swoich s iadów, za tych, którzy si polecą waszym modlitwom. Pro cie, wiele pro cie, nie tylko dla siebie, lecz i dla innych. Pami tajcie, e ofiara jest bardziej miła Panu, kiedy składacie w niej całkowicie samych siebie, aby Jezus, zst puj c, przekształcił was przez Swoje zasługi. Co masz do ofiarowania Ojcu od siebie? Nico ci grzech. Kiedy jednak składacie siebie w ofierze zjednoczeni z zasługami Jezusa, taka ofiara jest miła Ojcu”.

Procesja była niewyobraźalnie piękna. Potem znikły mi sprzed oczu wszystkie te istoty niebieskie, składające hołd przed Ołtarzem – jedne kładce swój dar na ziemi, inne kl kaj ce z twarzą prawie przy ziemi i potem podchodzące do niego.

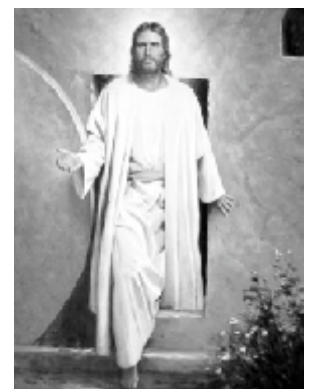
PREFACJA

Nastąpił komuś moment prefacji. Kiedy zgromadzenie odmawiało: „ wi ty, wi ty, wi ty”, nagle wszystko, co było za celebransami, znikło. Po lewej stronie, za Arcybiskupem, jakby po przekroczeniu, pojawiły się tysiące Aniołów – małych i dużych. Jedni mieli skrzydła małe, inni – duże, jeszcze inni byli bez skrzydeł i jakby poprzedzali pozostałych. Wszyscy mieli na sobie tuniki, jakby białe alby. Podobni byli do kapłanów lub ministrantów. Wszyscy kl kają z r kami złożonymi do modlitwy i z szacunkiem pochylali głowy. Słychać było cudowną muzykę, jakby niezliczone chóry o różnych głosach. Wszyscy harmonijnie mówili, ł cząc się z ludem: „ wi ty, wi ty, wi ty...”

oprac. o. Dawid Grabowski OMI
ci g dalszy w kolejnym numerze „Oblackiego Echa”

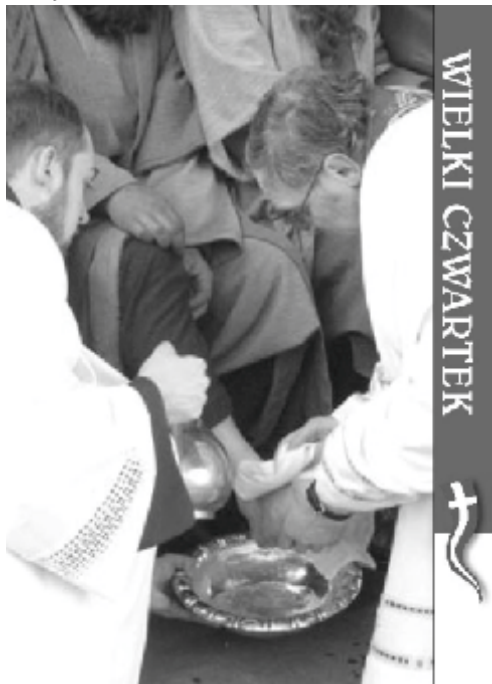
Na skróty nie dojdiesz do poranku Zmartwychwstania.

Musi być Ogród, m ka, krzyż, mier , grób... Musi być Miłota !
Adoruj c Krzyż naszego Pana, całuj c surowe drzewo krzyża ucałuj również swój własny życiowy krzyż .
Natomiast za głazem grobu zostaw swoje troski, cierpienie, słabo ci, grzechy i ze skruc ufaj czekaj c blasku Zmartwychwstania...



WI TO NAD WI TAMI

Triduum znaczy trzy dni. Policzmy je: Wielki Czwartek, Wielki Piątek, Wielka Sobota, i Niedziela Zmartwychwstania. Wychodzi cztery. Co si nie zgadza. Trzeba pami ta , e w liturgii wi to zaczyna si wieczorem dnia poprzedniego. Triduum Paschalne rozpoczyna si wieczorem w Wielki Czwartek, czyli w wigili Wielkiego Piątku. Potem jest Sobota, która zaczyna si wieczorem w Piątek i Nie-



dziela, która zaczyna si w sobotni wieczór. Mamy wi c trzy dni.

„Pascha” – oznacza przej cie. Pascha jest głównym wi tem Izraelitów, pami tk przej cia z niewoli egipskiej przez Morze Czerwone do Ziemi Obiecanej. Pascha Chrystusa oznacza Jego przej cie ze mierci do ycia, z tego wiata do Ojca. Pascha wyznawców Chrystusa dokonuje si przez sakramenty, w których przechodzimy ze mierci grzechu do nowego ycia. Te trzy dni stanowi jedno wi to. W liturgii uobecnia si tajemnica mi, mierci i zmartwychwstania Chrystusa. Krzy a nie wolno oddziela od zmartwychwstania. W jedno ci Triduum Paschalnego kryje si sedno chrze cijania przesłania: ycie rodzi si ze mierci. Celebruj c zbawcze wydarzenia, stajemy si ich uczestnikami. Odkrywamy, e stało si to ze wzgl du na nas, dla naszego zbawienia. Dla chrze cijania nie ma nic wa niejszego, nic bardziej godnego wi towania. Jak niedziela zajmuje główne miejsce w tygodniu, tak Triduum Paschalne stanowi szczyt roku liturgicznego. Warunkiem owocnego prze y-

cia Triduum jest wewn trzne nastawienie, e wi ta paschalne zaczynaj si wieczorem w Wielki Czwartek. Warto wcze niej odprawi spowied , zrobi zakupy i porz dki, skupi si na rozwa aniu tajemnic wiary. Byłoby idealnie, gdyby Wielki Piątek był wolny od pracy. By mo e kiedy tak si stanie.

WIELKI CZWARTEK

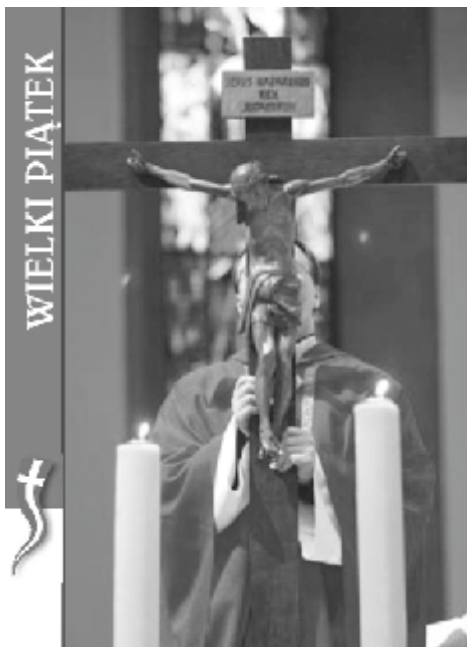
Triduum Paschalne zaczyna si w Wielki Czwartek wieczorem. Wspominamy w tym dniu ustanowienie Eucharystii, sakramentu kapła stwa oraz rozwa amy przykazanie mił o ci bli niego, której wzór daje Chrystus. Tego dnia sprawuje si tylko jedn Eucharysti – Msza Wieczerzy Pa skiej. Wyj tkiem s katedry, w których rano celebrowa si Msza Krzy ma. Biskup po wi ca wtedy oleje u ywane do sprawowania sakramentów (chrztu, bierzmowania, kapła stwa, namaszczenia chorych), a kapłani odnawiaj swoje kapła skie przyrzeczenia. Msza Wieczerzy Pa skiej przypomina Ostatni Wieczerz . Uczestniczymy w tych samych wydarzeniach. Jezus bierze chleb i wino, przemienia je w swoje Ciało i Krew, daje nam jako pokarm. Umywa c nogi Apostołom, przekazuje przykazanie mił o ci. Wielkoczwartkowa Msza wieczorna nie ró ni si niczym od innych Mszy w. Jest jednak kilka znaczych elementów, które wskazuj na jej wyj tkowy charakter.

Przed Msz wi t tabernakulum wino by zupełnie puste. Hostie do Komunii wiernych powinny zosta konsekrowane podczas tej samej Ofiary. Naley konsekrowa tyle chleba, eby wystarczyło tak e do udzielenia Komunii wi tej w dniu nast pnym. Szaty liturgiczne maj kolor biały, czyli paschalny. piewa si uroczy cie *Chwała na wysoko ci*. Podczas piewania tego hymnu rozbrzmiewaj dzwony. Potem milkn a do Wigilii Paschalnej. Pierwsze czytanie z Ksi gi Wyj cia (12,1–8.11–14) mówi o ydowskim wi cie Paschy. Izraelici, gotowi do ucieczki z Egiptu, spowalili w po piechu uczt paschaln . Krew baranka, którego jedli, postu yła do oznaczenia domów. Ta krew powodowała, e nie dosi gła ich plaga niszczycielska, gdy Bóg karał Egipt mierci pierworodnych. Ostatnia Wieczerza była wieczerz paschaln . Przez wszystkie pokolenia ydzi spowalili

Pasch na pami tk wyj cia z ziemi egipskiej i zawarcia z Bogiem przymierza na Synaju. Jezus nadał tej uczcie nowy sens. Mówi nam o tym drugie czytanie (1 Kor 11,23–26). w. Paweł przekazuje opis ustanowienia Eucharystii. Przypomina słowa Jezusa: „*To jest Ciało moje za was wydane*”. Jak baranek został zabity, by uratowa od mierci pierworodnych w Egipcie, tak Jezus nazajutrz zostanie zabity, by wszystkich ludzi uratowa od mierci wiecznej. Jezus nad kielichem wina mówi: „*Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej*”. Tak jak Przymierze Synajskie zostało zawarte przez pokropienie krwi ofiarnych zwierzt, tak krew zabitego Jezusa posłu y jako krew Nowego i Wiecznego Przymierza. Odt d chrze cijanie sprawowa maj pami tk mierci i zmartwychwstania Chrystusa przez spowanie Jego Ciała i Krwi. W odczytywanej Ewangelii w. Jana (13,1–15) Chrystus wskazuje na motyw swojej mierci. Podejmuje czynno symboliczn , niesłuchanie wymown i wstrz sajc – umywa nogi Apostołom. Ten, którego nazywamy „Nauczycielem i Panem”, wykonuje czynno niewolnika. Daje przykład słu by. Pokazuje nierozzerwalny zwi zek Eucharystii z mił o ci bli niego. Na pami tk tego ostatniego wydarzenia po homilii odbywa si obrz d tzw. mandatum (przykazanie). Kapłan umywa kilku m czynom nogi (nie musi ich by 12). To gest symboliczny. Ma przypomina , e powołaniem Ko cioła jest słu ba człowiekowi, zwłaszcza ubogiemu. Ten znak ma pobudzi nas do przekładania przykazania mił o ci na konkretne czyny wobec bli nich. Na zako czenie uroczysto ci czeka nas jeszcze jeden obrz d: przeniesienie Ciała Chrystusa do specjalnie przygotowanej kaplicy adoracji. W polskiej tradycji zachowało si redniowieczne okre lenie: adoracja w ciemnicy. Podkre la to fakt, e Jezus sp dził t noc w wi zieniu. Tabernakulum jest opró nione i otwarte, ga nie wieczna lampka, a ołtarz zostaje obnaony. Wchodzimy w czas Bo ej m ki....

WIELKI PIĄTEK

To dzie m ki i mierci Chrystusa. Ko ciół rozmy la nad m k swojego Pana i Oblubie ca, adoruje krzy , wstawia si do Boga za zbawienie całego wiata. Chrze cijanie zachowuj



post (tylko jeden posiłek do syta) i wstrzemieliwość od pokarmów miśnych. Według dawnej tradycji Kościoła, tego dnia nie sprawuje się Eucharystii. W Kościołach odbywają się nabożeństwa Drogi Krzywej. Nie powinny one jednak przesłonić najważniejszej celebracji. Centralnym momentem dnia jest Liturgia Męki Pańskiej, która zaprasza nas do rozważenia biblijnego opisu Męki Pańskiej, a następnie do adoracji i uczczenia Krzywej więcej. Akcent pada nie na poniesienie czy fizyczne cierpienie, ale na zwycięstwo Chrystusa, pokonanie złośliwych grzechów i miłość swoją ofiarę. Czczymy Krzywej jako znak zwycięstwa, znak mojego zbawienia.

Wielkopostkowa celebracja zaczyna się nietypowo. Kapłani ubrani w ornaty koloru czerwonego wychodzą w milczeniu w procesji do ołtarza. Nie poprzedza ich dzwonek, nie śpiewa się żadnej pieśni. Po dojściu do stopni ołtarza kapłani padają na twarz. To mocny i emocjonalnie wymowny gest najwłaściwiejszy przed tajemnicą, którą mamy rozważać. Wszyscy obecni w Kościele klękają. Wobec zbawczej miłości Jezusa wszelkie słowa są nieodpowiednie. Cisza mówi znacznie więcej. Chwilę później, po krótkiej modlitwie kapłana, rozpoczyna się Liturgia Słowa. Pierwsze czytanie pochodzi z Księgi Izajasza (52,13–53,12). Jest to tzw. Pieśń Sługi Pańskiego. Kilka wieków przed Męką Jezusa Izajasz zapowiadał, że Mesjasz będzie cierpiał za nasze grzechy. W drugim czytaniu, z Listu do Hebrajczyków (4,14–16; 5,7–9), jego autor przypomina, że naszemu Arcykapłanowi znany jest ludzki los, bo sam zos-

tał okrutnie do wiadczonej. Przez Jego posłuszeństwo dokonano się nasze zbawienie. Liturgia Słowa wieczyście opisuje Mękę Pańską według w. Jana (18,1–19,42). Apostoł akcentuje królewski majestat. Ukrzyżowanie jest opisane jako intronizacja, zwycięstwo zgodnie z zapowiedzią: „A Ja, gdy zostanę nad ziemią wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie” (J 12,32). Po krótkiej homilii odbywa się modlitwa powszechna. Ma ona dziwny uroczysty charakter. Ta pieśń modlitwa obejmuje cały świat, jakby chciała owocami Męki Chrystusa obdarować wszystkich. Rozpoczyna się druga część liturgii – adoracja Krzywej. Od dwóch tygodni Krzywej w Kościołach były zasłonięte. Dziś ukazują się na powrót wiernym. Kapłan bierze zasłonięty Krzywej, odsłania go i śpiewa: „Oto drzewo Krzywej, na którym zawieszono Zbawienie świata”. Wszyscy odpowiadają: „Pójdźmy z pokłonem” i padają na kolana. Po chwili ciszy kapłan odsłania kolejną część Krzywej, powtarzając te same słowa. Za trzecim razem ukazują cały Krzywej. Można tak i niezasłonięty Krzywej przynosi od wejścia do ołtarza, zatrzymując się trzykrotnie ze śpiewem jak wcześniej. Oddanie czci Krzywej powinno stać się bardzo osobistym aktem dla każdego z nas. Do Krzywej podchodzi w procesji kapłan, usługujący wiernym. Składają pocałunek lub innym gestem wyrażają swoje. Po adoracji Krzywej przychodzi czas Komunii. Nie ma przeistoczenia. Odprawia się modlitwę „Ojcze nasz” i rozdaje się hostie konsekrowane poprzedniego dnia. Liturgia Kościelna czy przeniesienie Najświętszego Sakramentu do kaplicy, zwanej Bożym Grobem. To polska tradycja. Monstrancja jest przykryta białym welonem na kamiennym całunu, którym spowito martwe ciało Jezusa. Przez ten wieczór i dzień następnego dnia Go adorowali. Wielu z nas przyjdzie tak i ucałować Krzywej.

WIELKA SOBOTA

Jest to dzień trwania przy Grobie Pańskim w postawie rozważania miłości Jezusa oraz Jego zwycięstwa do otchłani. To dzień ciszy. Przez modlitwę i post oczekujemy na zmartwychwstanie Pana. Kościół powstrzymuje się zupełnie od sprawowania sakramentów. Komunii w domu udziela tylko umierającym.

Kościół zachęca, aby powstrzymać się od spożywania pokarmów miśnych. Pierwszym motywem nawiedzenia

Kościół powinna być adoracja Jezusa w Bożym Grobie. W cieniu pokarmów na stole wielkanocnym jest pieśnią obyczajem, ale jednak drugorzędny. Do poświęcenia przynosimy chleb, jajka (symbol życia), w dymie, symbolicznego baranka, sól. Nie zapomnijmy przygotować wieca na liturgii Wigilii Paschalnej.

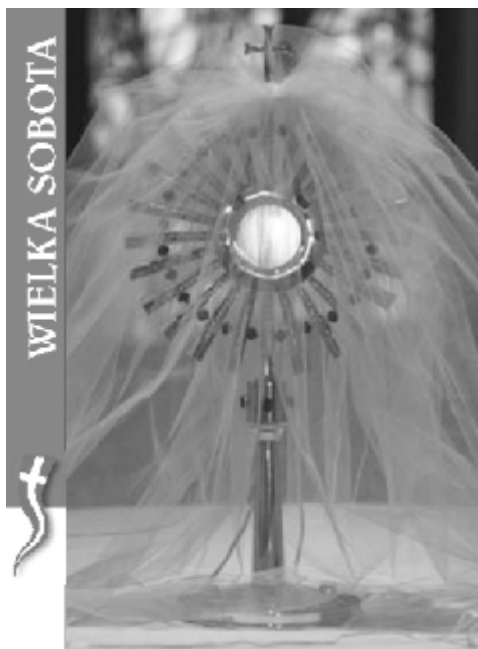
NIEDZIELA WIELKANOCNA

Wigilia Paschalna rozpoczyna się tożsamością Zmartwychwstania Pana Jezusa. Jest centralnym momentem Triduum Paschalnego. Jest najważniejszą i najpiękniejszą celebracją w całym Roku Liturgicznym. Celem Wielkiego Postu było przygotowanie do głębokiego przeżycia tej wielkanocnej Eucharystii. Nieświąteczna ceremonia wielkosobotnia, jak nieraz błędnie się mówi. Liturgia Wigilii Paschalnej jest celebrowaniem tajemnicy nowego życia, które przynosi zmartwychwstały Chrystus.

Wigilia Paschalna składa się z czterech części: liturgii światła, słowa, chrztu i Eucharystii.

1. Liturgia światła

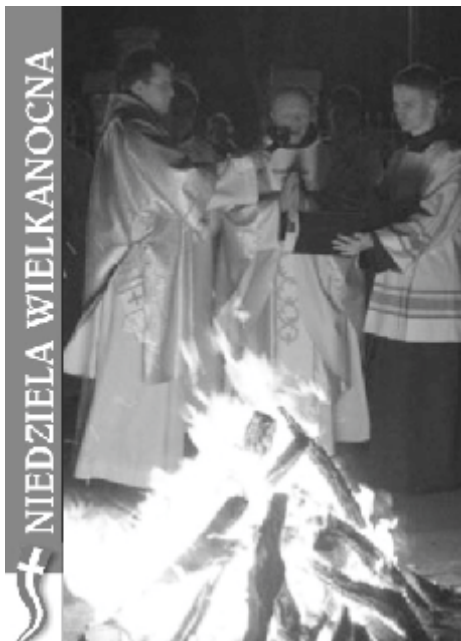
Rozpoczyna się przed Kościołem. Do rozpalonego ogniska podchodzi kapłan i śpiewa liturgiczna. Po słowach pozdrowienia i zachęty następuje poświęcenie ognia. Następnie celebrans poświęca nowy paschał. Kreśli na nim znak Krzywej, litery Alfa i Omega oraz cyfry świętego roku, a potem umieszcza w nim pieśń symbolicznych gwiazd, przypominających pieśń Chrystusa. Następnie kapłan zapala wiec paschalny od poświęconego ognia. Procesja wyrusza do Kościoła. Na jej czele idzie diakon niosący zapalony



paschał. W kościele panuje ciemność. Jedynym źródłem światła jest paschał. Celebrans w progu wiary śpiewa: „*światło Chrystusa*”, a wszyscy odpowiadamy: „*Bogu niech będzie dzięk*”. Czyni to powtórnie w kościele przy ołtarzu. Wierni odpalają swoje świece od ognia paschału. Kiedy procesja dochodzi do ołtarza, zapalają się wszystkie światła w kościele. Kiedy człowiek zobaczy stopniowe rozchodzenie się światła zapalającego od paschału, rozumie, co znaczy, że Chrystus jest światłem w ciemności. Symbolikę światła wyrażają śpiewane teraz *Wielkanocne*, tzw. *Exsultet* (ozn. *weselcie się*). Zaczyna się ono słowami: „*Weselcie się, gdyż przyszedł anioł w niebie. (...) Radość ziemi opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a o wiecna jasność ci Króla Wieków poczytaj, a wolna jesteś od mroku, co ciemność okrywał. (...) Jest to ta sama noc, w której niegdy ojców naszych, synów Izraela, wywiódł z Egiptu, (...) a teraz ta sama noc uwalnia wszystkich wierzących w Chrystusa na ziemi od zepsucia pogańskiego życia i od mroku grzechów, do łaski przywraca i gromadzi w spójność ci wiary. Tej nocy Chrystus, skruszywszy cię w miłości, jako zwycięzca wyszedł z otchłani. (...) O, jak niepojęta jest Twoja miłość: aby wykupi niewolnika, wydał swego Syna (...)*”.

2. Liturgia Słowa

Jest bardzo rozbudowana. Można się składać a z dzieł cię czyta. Pokazuj one całą historię zbawienia: od początku światła, poprzez wyprowadzenie narodu wybranego z Egiptu, a do czasu, gdy Jednorodzony Bóg w Syn stał się Barankiem, by zbawił grzechy światła, a zabity za nasze grzechy, trzeciego dnia powstał z martwych. Po ostatnim czytaniu ze Starego Testamentu zapala się świeca ołtarzowa, śpiewa się hymn *Chwała na wysokościach* przy akompaniamencie dzwonów. W czytaniu z Listu do Rzymian (6,3–11) w.



Paweł pokazuje, że mamy udział w owocach śmierci i zmartwychwstania Jezusa dzięki sakramentowi chrztu. Przez zanurzenie w wodzie chrztu zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierci i możemy razem z Nim zmartwychwstać do nowego życia. Ewangelia przedstawia relację z odkrycia pustego grobu. Naszą odpowiedź na Słowo Boże jest śpiew psalmów i szczególnie uroczyste „*Alleluja*”.

3. Liturgia chrzcielna

W starożytności tylko w tym dniu i w tym momencie udzielano chrztu w ten sposób. Struktura całej Wigilii Paschalnej ma jako centrum chrzest. Cały Wielki Post akcentował, że nawrócenie jest powrotem do chrztu. Chrzest odnawia w noc Paschy przypomnienie z Bogiem, które zawarł przez chrzest. Liturgia chrzcielna rozpoczyna się od śpiewania Litanii do Wszystkich Świętych. Przyjmowani przez chrzest do Kościoła oraz już należący do niego wiary, w jak szlachetnym gronie się znaleźli. Uwiadamy sobie, że przez chrzest zostaliśmy powołani do wiary. Po litanii następuje błogosławieństwo wody chrzcielnej. W dłuższej modlitwie kapłan wyraża symbolikę wody: wspomina wody, nad którymi unosił

światło przy stworzeniu świata, wody potopu, które uratowały Noego, a były przyczyną zagłady dla pozostałych, wody Morza Czerwonego, które dały ucieczkę Izraelitom, a zalały cichych Egipcjan; przypomina wody Jordanu, w których zanurzył się Jezus, i woda, która wypłynęła z przebitego boku Chrystusa. Następnie prosimy, aby Bóg raczył otworzyć nam wszystkim źródło chrztu w ten sposób, tak aby „wszyscy przez chrzest pogrzebani z Chrystusem w śmierci, z Nim też powstał do nowego życia”. Podczas śpiewu tej modlitwy paschał zostaje zanurzony w wodzie chrzcielnej. Następnie odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych. Wierni z zapalonymi świecami w rękach wyrzekają się grzechu oraz wyznają wiarę w Ojca, Syna i Ducha Świętego, Kościół, obcowanie w tych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne. Pokropienie wodą wiary przypomina nasz chrzest.

4. Liturgia Eucharystyczna, czyli Msza w rezurekcyjna

Jako wiary i umiłowania przez Boga przystępujemy do kolejnej części celebracji – Liturgii Eucharystycznej. Każda Msza w. jest uobecnianiem Paschy Chrystusa – Jego śmierci i zmartwychwstania. Jednak Msza Wigilii Paschalnej jest matką wszystkich Mszy w ten sposób. Jest najważniejszą Eucharystią w całym roku. Wraz ze zmartwychwstałym spotykamy się poprzez błogosławieństwo i zapowiedź wiecznej uczyty. Na zakończenie Eucharystii ma miejsce procesja rezurekcyjna. Chrzestem całym światu ogłaszamy radość: otrzymanie życia, śmierci została zadana śmierć. Chrystus daje nadzieję wiary, że wszystko inne. Światło zmartwychwstałego rozjaśnia mroki nocy, napełnia ciemność ludzkich serc. Triduum Paschalne kończy się niezapomnianymi w Niedziel Wielkanocną.

INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA KWIECIE 2017

Intencja ogólna:

Aby młodzieży umiała wielkodusznie odpowiadać na swoje powołanie, rozwijać powołanie nie równie, moją po wiary cenia się Panu w kapłaństwie lub w życiu konsekrowanym.

INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA MAJ 2017

Intencja ewangelizacyjna:

Aby chrzestem w Afryce dawali profetyczne świadectwo pojednania, sprawiedliwości i pokoju, na łaskę Jezusa miłosiernego.

Moi drodzy parafianie!



Szczęście Bo e zza wielkiej wody!
Choć minęło już trochę czasu, jesteście ci głębiej w mojej pamięci i modlitwach. Wspominam naszą parafię w Józefa – kościół lokalny, gdzie przecie Chrystus wylewa tyle łask. Zaprasza do Siebie w geście wygnanych tych ręk do kałdego i kałdej z Zawarcia i okolic.

Teraz jestem w innym wieczerniku, gdzie jest ten sam Pan Jezus czekający ci z rozpostartymi ramionami na kałdego, który zechce Go zaprosić do siebie na ziemi amerykańskiej. Przybyłem tutaj pod koniec sierpnia, w czasie wielkich upałów i wilgotnego powietrza. Złany potem jechałem do mojej nowej parafii w Maksymiliana

Kolbe w Mississauga. Podróż nie trwała długo, 15 minut z torontowskiego lotniska Pearson. Zaraz po złożeniu bagaży, poszedłem obejrzeć mój nowy wieczernik – piątkowy kościół. Potem zacząłem poznawać mój wyjątkowy Kościół – parafian. Jest ich całkiem spora trzódka, bo około 40 tysięcy. Troszczysz się, w sposób szczególny, o ministrantów. Całkiem spora grupa 130 osób – chłopców i dziewcząt. Prowadzą dla nich katechezy, Szkoła Liturgii. Staram się ich odwiedzać. Oprócz formacji, mamy też czas na rekreację: piknik w parku ontaryjskim, kolonie na Kaszubach kanadyjskich (to dopiero przed nami), piątkowe wieczory ze sportem etc. Ostatnio dzieci miały tzw. March Break (tydzień wolny od szkoły). Zorganizowałem im takie półkolonie. Wiele rzeczy się dzieje w parafii i grupach. Jestem więc dosyć zajęty. Chwała Panu!

Opiekuj się również grupami RCIA –

przygotowanie całoroczne dorosłych do Sakramentu chrztu, I Komunii w. i Bierzmowania. Podczas Wigilii Paschalnej wejść do wspólnoty Kościoła. Jestem niesamowicie zbudowany ich zapałem i postawą. To cz sto ludzi, którzy po raz pierwszy słyszą o Chrystusie. Dużo jest takich ludzi dookoła, którzy w ogóle nie znają Chrystusa. Ostatnio byłem w banku i pani zapytała się mnie kim są ci Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej. Do jakiej religii należą. „Greater Toronto”, w którym ja jestem, jest najbardziej imigranckim miastem świata. Stąd tutaj ludzie pochodzący z wielu różnych krajów, kultur, tradycji, wyznań etc. Jest to wyzwanie i wielkie pole do ewangelizacji.



Jestem też moderatorem Domowego Kościoła, rejonu Mississauga. Opiekuj się 12 kręgami. Ci głębiej modlą się do o. Pio o dar bilokacji, aby jak najczściej by obecny na spotkaniach małych onków. To wielkie bogactwo, które trzeba wspólnie uwypatniać i zaktualizować.

Na jesieni archidiecezja torontowska zorganizowała, nowym jej kapłanom, specjalny kurs inkulturacyjny. Co czwartek, od września do grudnia, spotykaliśmy się w kurii na wykładach. Najwięcej nowych księży było z Azji. Stamtąd bowiem pochodzi wielu imigrantów. Za par dni wezmę udział w nowej inicjatywie duszpasterskiej: „Dobrzy pasterze, dobrzy liderzy”. Ci głębiej wiacie co się dzieje na poziomie parafialnym i diecezjalnym. Chwała Panu!

Wielki ból czk Kościoła w Kanadzie jest liberalne ustawodawstwo. Tutaj jest dużo klinik aborcyjnych. Prawo pozwala zabić dziecko na ka-

łym etapie ciąży. W ubiegłym roku wprowadzono te eutanazję. We wspólnocie działa grupa Pro Life. Organizujemy protesty przy klinice aborcyjnej w Mississauga. Modlimy się o życie dla nienarodzonych. Proszę Was, moi drodzy, o modlitwę w tej nagłej intencji.

Ostatnio odwiedził nas bp Antoni Długosz. Prowadził rekolekcje dla dzieci. To co on robił z dziećmi, to było mistrzostwo wiata. Byłem pod wrażeniem. Przez par dni był z nami naszego zespołu duszpasterskiego – zwyczajny, pogodny i pobożny „nasz dziadek” jak zwykli my mówić. Jednak jak stanął przed dziećmi, to jak mi powiedział, zapomniał o swoim wieku.

Co mnie zaskoczyło na nowej ziemi? „Always stop”. Kiedy stajesz samochodem na skrzyżowaniu, ten ma pierwszeństwo przejazdu, kto pierwszy dojedzie. Trzeba jednak zawsze się zatrzymać. Korki to chleb powszedni ontaryjskich dróg. Trzeba mieć wiele cierpliwości i nie je omijać.

Moi drodzy! Pragnę ofiarować Wam tych kilka nieporadnych myśli. Pamiętajcie tam w modlitwie i proszcie o nich. Wasz

o. Grzegorz omi



2) SZYFROWANKA

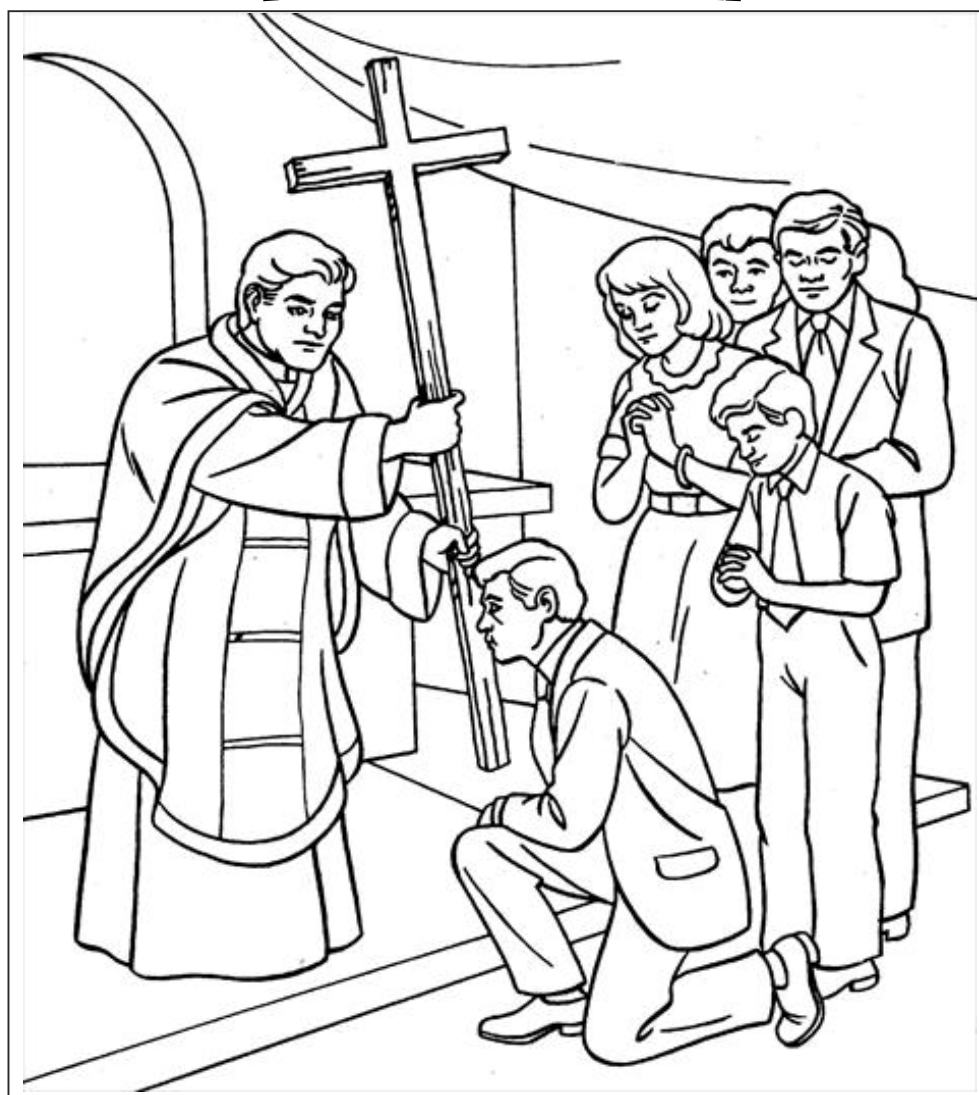
U yj kodu i odczytaj hasło.

A	O	T
M	W	I
K	N	S

	B	
F		E
	J	



POKOLORUJ OBRAZEK



Kalendarium

20.02.2017

Od 20.02.2017 istnieje możliwość liwo rozliczenia rocznego zeznania PIT w siedzibie Stowarzyszenia. Do końca kwietnia, w poniedziałki i czwartki od godz. 12.00 do godz. 17.00 oraz we wtorki od 12.00 do 14.30 dą urowa b d wolontariusze, którzy pomogą w sporządzeniu PIT-a. Skorzysta b dzie można z opcji wysyłki zeznania do Urzędu Skarbowego drogą elektroniczną.

21.02.2017

Parafia zorganizowała wspólną wyprawę do kina na film „Zerwany kłosa”, opowiadający o życiu i śmierci błogosławionej Karoliny Kózkówny.

01.03.2017

rodzina Popielcowa – rozpoczęła się Wielki Post. W tym dniu obowiązują surowe posty i wstrzemięliwość od pokarmów mięsnych. Spożywamy jeden posiłek, a pozostałe posiłki muszą być ograniczone, co do ilości. Jest to również dzień cisłej abstinencji. Podczas Mszy świętej odbyło się posypanie głów popiołem.



05.03.2017

Rozpoczęła się Gorzkie żale. Tematem kazania pasyjnych są „Warunki dobrej spowiedzi”. Za uczestnictwo w Gorzkie żalach można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Ofiary składane podczas Gorzkie żali przeznaczone zostaną na kwiaty do Bożego Grobu.

zyska odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Ofiary składane podczas Gorzkie żali przeznaczone zostaną na kwiaty do Bożego Grobu.

12.03.2017

W II niedzielę Wielkiego Postu obchodziliśmy w Kościele polskim Dzień Modlitwy, Postu i Solidarności z Misjonarzami. W tym roku hasłem Dnia były słowa „Gdzie mi-



sjonarze – tam nadzieja”. Tradycyjnie po Mszach świętych zbierane były do puszek ofiary na cele misyjne – Dzieła Pomocy „Ad Gentes”.

20.03.2017

W naszej parafii przeżyliśmy odpust parafialny. Uroczystej Mszy świętej odpustowej o godz. 18.30 przewodniczył i Słowo Boże wygłosił O. Paweł Zajac OMI, Prowincjał Polskiej Prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. O godz. 17.45 odprawione zostało nabożeństwo dziękczynno-błagalne, pod-

czas którego polecaliśmy nasze rodziny.

25.03.2017

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego – Dzień wiary i życia. Jak co roku można było podjąć Duchowość w Adopcję Dziecka Poczętego. O godz. 18.00 odbyło się nabożeństwo w intencji Dzieci Nienarodzonych i ich rodziców.

Na Mszy świętej o godz. 18.30 grupa Parafian została włączona do grona pragnących przystąpić do tej pięknej inicjatywy. W tym dniu modliliśmy się również, tak jak każdego 25. dnia miesiąca, w intencji rodziców po stracie dziecka poczętego a nienarodzonego.

25 – 29.03.2017

Rekolekcje wielkopostne w parafii (oraz szkolne) rozpoczęły się w sobotę 25 marca i trwały do końca 29 marca. Rekolekcje poprowadzili Ojcowie Paulini z Jasnej Góry oraz Pani Maria-Emanuel Dziemian, misjonarka wiecka, starsza Bractwa Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polski, która opiekuje się osobami zawierającymi się Niepokalanemu Sercu Maryi Królowej Polski na Jasnej Górze. Niech te rekolekcje przyniosą stokratne owoce.

*Zebrała i opracowała:
Lilianna Pawłowska*



Parafialne Rekolekcje Wielkopostne

25-29 marca 2017r.

Tegoroczne rekolekcje wielkopostne rozpoczęły się niespodzianką, gdy ... na sobotni wieczór nie dotarli do naszego kościoła rekolekcjoniści. Tego dnia nauk rekolekcyjnych wygłosił o. Proboszcz zapewniając, że od niedzielnego poranka zastępstwo nie będzie już potrzebne. I rzeczywiście – kolejne cztery dni byli z nami dwaj Paulini z Jasnej Góry – ojciec Melchior i ojciec Albert oraz pani Maria-Emanuel Dziemian z Bractwa Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polskiej.

Celem każdego rekolekcji jest nawracanie się, ale te miały w szczególności doprowadzić nas – uczestniczących parafian i gości – do zawierzenia siebie, naszych rodzin i swoich spraw Niepokalanemu Sercu Maryi.

Przez kolejne dni obaj ojcowie na zmianę głosili nauki rekolekcyjne, ojciec Albert pięknym piwem wprowadzał nas w nastrój skupienia i modlitwy maryjnej, a ojciec Melchior w konferencjach przed wieczornym Apielem Jasnogórskim opowiadał o cudach i łaskach za przyczyną Matki Bożej Jasnogórskiej. A wie o tym bardzo wiele, gdy od lat zajmuje się rejestracją i dokumentacją tych cudów. Natomiast pani Maria w niedzielę po ogłoszeniach parafialnych zachęcała do zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi Królowej Polski. Powiedziała, że może na zawieźć się osobiście, ale może na Jej Niepokalanemu Sercu zawieźć tak kogoś lub jakąś sprawę. Mówiła o tym, że wane są osobiste prośby do Maryi, które trzeba sprecyzować i zapisać na drugiej stronie aktów zawierzenia. Przez następne dni można było spotkać pani Marię przy stoisku z aktami zawierzenia siebie, rodziny, firmy, parafii, jednostki samorządu, obrazami Matki Bożej Częstochowskiej, ryngrafami z Jej wizerunkiem, a także księzkę swojego autorstwa pt. „Moc zawierzenia”. Można było również porozmawiać z nią o znaczeniu zawierzenia.

Niedziela, poniedziałek i wtorek przebiegały w rytmie – w dzień msza święta z naukami rekolekcyjnymi a wieczorem konferencja o cudach i łaskach i Apielem Jasnogórskim. W rodzi wieczór wygłosił nieco inaczej. Koncelebrowan msz świętą nasz ojciec Proboszcz sprawował za Parafi w. Józefa, Dom Zakonny Misjonarzy Oblatów M.N. powierzając Niepokalanemu Sercu Maryi wszystkich parafian – praktykujących i niepraktykujących, chorych i cierpiących oraz zmarłych, polecając również Sercu Maryi wszystkich Ojców i Braci, którzy służyli w parafii i klasztorze Misjonarzy Oblatów M.N. oraz obecnie posługujących. Po kazaniu mogliśmy w darach ofiarnych zanieść nasze akty zawierzenia. Podchodziliśmy w trzech rzędach – pojedynczo i parami małżeńskimi, a kapłani odbierali je i złożyli na ołtarzu. Po komunii najpierw ojciec Melchior przy ołtarzu czytał podstawową wersję aktu, a my – uczestnicy rekolekcji – głośno powtarzaliśmy jego słowa. Następnie ojciec



Proboszcz podszedł przed ołtarz Matki Bożej Fatimskiej, na którym leżały nasze akty przemiesione tam wcześniej przez ojca Dawida. Klęcząc przed tym ołtarzem odczytał akt zawierzenia naszej parafii i domu zakonnego. Zaczynał od słów: „Matko Boża, Niepokalana Maryjo! Królowo Polski! Stoj przed Twoim obliczem, w obecności wszystkich Aniołów i świętych, Męczenników i Patronów Polski ...” powierzył Niepokalanemu Sercu Maryi dosłownie wszystko, co dotyczy

parafii i każdego z nas – parafian oraz naszych rodzin: nasze „czyny, myśli, pragnienia, zmysły, dobra duchowe i doczesne, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, czas, wieczność, duszę i ciało, moment poczęcia, konsekwencje grzechu, zniewolenia demoniczne, uzdrowienie młodzieńcze oraz uzdrowienie zranienia, jakie na ich skutek powstały” a także szkoły, przedszkola, zakłady pracy i instytucje. Dla wielu z nas był to bardzo wzruszający moment. Na koniec, już po mszy, mogliśmy odebrać swoje akty i przeczytać ich tekst wraz z naszymi dopiskami jeszcze raz – w kościele, przed obliczem Matki Bożej i w obecności Jej Syna Jezusa Chrystusa. Trwaliśmy tam w skupieniu i zamyśleniu przez znaczny czas.

Rekolekcje zakończyły się, ale jestem pewna, że ich owoce (zwłaszcza owoce zawierzenia) będą w nas trwać i dojrzewać. W każdy pierwszy sobota miesiąca w naszej parafii odprawiana jest msza święta w intencji zawierzonych osób i dzieł. Będziemy mogli w czasie ich trwania odnawiać swoje zawierzenia, a ci, którzy jeszcze tego nie zrobili – będą mogli swoje akty zawierzenia złożyć na ołtarz w procesji z darami ofiarnymi.

Dziękuję Panu Bogu, ojcom Paulinom i pani Marii oraz wszystkim, którzy się przyczynili do przeprowadzenia tych rekolekcji. A parafianom polecam zapoznanie się i zamyślenie nad tekstem aktu zawierzenia parafii, który znajduje się w parafialnej zakrystii.

Parafianka zawierzona Niepokalanemu Sercu Maryi



Akt zawierzenia Niepokalanemu Sercu Maryi, Królowej Polski

Niepokalana Matko Jezusa i Matko moja – Maryjo, Królowo Polski! Biorę za wzór wi tego Jana Pawła II mówiący: cały(a) jestem Twój(a). Twojemu Niepokalanemu Sercu zawierzam całego() siebie, wszystko czym jestem; mój umysł, serce, wolę, ciało, duszę, zmysły, emocje, pamięć, zranienia, słabość, moje przeszłe od chwili poczęcia, teraźniejsze i przyszłe wraz z miernicią cielesną – ka dymój krok, czyn, słowo i myśl. Twojemu Niepokalanemu Sercu zawierzam także moją rodzinę i wszystko co posiadam. Tobie oddaję wszystkie moje prace, modlitwy i cierpienia. Ty najlepsza Matko chroń mnie i moich bliskich od Złego. Upraszać nam łaski potrzebne do przemiany i uzdrowienia. Prowadź po drogach życia i posługuj się nami do budowania Królestwa Twojego Syna Jezusa Chrystusa – jedyne Zbawiciela świata, od którego pochodzi wszystkie dobro, prawda i życie. Amen.

Imprimatur – Bp. Jan W. Troba, Cz. stochowa 2.X.2008 r., L. Dz. 807

Baza, szkielet, trzon, opoka, fundament

Jakiś czas temu (liczony w latach) moja kuzynka wraz z mężem budowała dom. Miałem okazję przypatrzeć się temu dziełu, gdy pomagałem im w tym. Pamiętam, ile trudu kosztowało wylanie fundamentów i budowanie piwnicy, ile wylano betonu, jak wiele metalowych prętów wiali my ze sobą oraz ile osób brało w tym udział. Byłem zaskoczony, że do wykonania tej cząstki budowli, wkładano tyle sił.

Fundament domu jest jego podstawą, a wiara człowieka tego potrzebuje fundamentu. W naszej parafii od kilku tygodni odbywają się rekolekcje, które mają na celu wzmocnić ten fundament. To seminarium „Nowe życie w Duchu Świętym”. Jak i czym to się je?

Seminarium (ale bez kleryków)

Jest ono formą rekolekcji, które trwają dziesięć tygodni. Ich uczestnicy spotykają się co tydzień na tematycznej konferencji, np. o miłości Bożej, nawróceniu czy wierze, po której następuje dzielenie. Uczestnicy, których jest prawie trzydziestu, są podzieleni na pięć grup, w któ-

rych to dzielenie następuje. Ka dymój kto chce mówić o tym, jak Bóg mówi do jego serca, co go porusza i jak łaska Boga zmienia jego życie. Ka dymój z uczestników powieca co najmniej kilkanaście minut na rozważanie Słowa Bożego, które jest wyznaczone na ka dymój dzieło trwania seminarium. Codziennie inny fragment, codziennie czas spędzony na



wysłuchiwanie się w głos Ojca. A jaki jest cel tego słuchania? Pierwszym jest poznanie siebie, swoich grzechów i pozytywów. Kolejnym – oddanie swojego życia Bogu oraz przyjęcie obfitych darów Ducha

Świętego, o co niedługo będziemy się modlić. Dobrze przeżyty czas seminarium owocuje nawróceniem człowieka, trwałą przemianą jego serca. Działanie Ducha Świętego może poprowadzić taką osobę do zaangażowania się w grupy parafialne, a w nich w służbę Bogu i wspólnocie wierzących. Dary, których udziela Paraklet, są przeznaczone właśnie nie do wykorzystywania ich w kościele. A co Duch Święty może dać? W sumie to nie ma określonej listy darów, ale można na tym wymieni chociażby dar organizacji, poznania czy języków. Chcąc napisać więcej na ten temat trzeba by wydać specjalny numer Oblackiego Echa.

Więcej nie będę zdradzał, ponieważ seminarium jeszcze trwa. Kto chciałby dowiedzieć się więcej, może spytać o to samych uczestników, do czego serdecznie zachęcam. Ich wszystkich oraz animatorów i prowadzących polecam waszej modlitwie.

o. Dawid Grabowski OMI

Wielkanocne Dzieło Caritas



Byśmy się wypełnili siłami, mistrzowie duchowości powtarzają trzy zbawienne rady: modlitwa, post i jałmużna.

Modląc się, wchodzimy w relację z Kimś, kto za nami wprost szaleje, z Kimś, kto uwielbia z nami rozmawiać, z Kimś, kto zawsze chce nas słuchać, ale i sam chce nam coś powiedzieć. Poszczycimy się wyrzeczenia, ale post od zawsze łączony jest z jałmużną. Kiedy odmawiamy sobie jakiegoś dobra, konkretnej przyjemności, warto przeliczyć, ile na tym za-

oszczędziliśmy i te rodki przekazać jałmużnie. Jest ona lekiem na pokusy, głód grzechy i uwalnia z koncentracji na swoich problemach. Ojciec Święty Franciszek w swej adhortacji *Evangelii Gaudium* wskazuje na niezwykle ważne ciwość tego daru serca: «Jałmużna uwalnia od miernici i oczyszcza z wszelkiego grzechu», czytamy w księdze Tobiasza, a w sposób bardziej plastyczny wyraża to tak Syracusz: «Woda gasi płonący ogień, a jałmużna na głód grzechy».

Po raz kolejny Caritas naszej Diecezji przygotowała Wielkanocną Akcję, w ramach której dystrybuowana jest wieca. Zrezygnowano w tym roku z tzw. paschalików ze

względu na małe nimi zainteresowanie. Ponadto niewiele ludzi posiadało je podczas Wigilii Paschalnej.

Stąd w tym roku zaproponowano wiec na stół wielkanocny o wymiarach 70/130. Jest to zupełnie nowy projekt. Biała wieca ze złotym przetarciem czuci, na której jest woskowa aplikacja Chrystusa Zmartwychwstałego, umieszczonego na krzyżu w kształcie drogi życia człowieka. Z tyłu z kolei nadruk hasła „Idcie i głoscie”, rok i logo Caritas. Ofiara za wiec to 15 zł.

W tym roku na prośbę Bpa Ordynariusza dochód ze sprzedaży wieca będzie przeznaczony na pomoc konkretnym rodzinom w Syrii, w Aleppo. Caritas chce docelowo objąć pomoc 10 rodzin/jedną już została „adoptowana”, którym będzie przekazywana za pośrednictwem

Caritas Syria 510 zł na rodzinę przez 12 miesięcy. Informacje nt. danej rodziny będą zamieszczone na www.caritas.zgora.pl. Będzie to wspólne i konkretne dzieło pomocy naszej diecezji dla rodzin cierpiących wojną w Syrii, o którą prosi papież Franciszek.



Narodowy Dzień Czytania Pisma wi tego – „We i czytaj!”

Organizowany po raz pierwszy Narodowy Dzień Czytania Pisma wi tego odbędzie się w Niedzielę Biblijną 30 kwietnia br. To ogólnopolska inicjatywa Dzieła Biblijnego im. w. Jana Pawła II oraz Fundacji Soar i Fundacji Dabar. Wydarzenie polega na poddaniu się szczególnej refleksji nad wybranym fragmentem Słowa Bożego. W tym roku będzie to cytaty z „Listu w. Pawła do Galatów”. Hasło wydarzenia brzmi: „We i czytaj!”.

Tego dnia w kościołach będzie miało miejsce uroczyste czytanie wybranych tekstów „Listu do Galatów”,

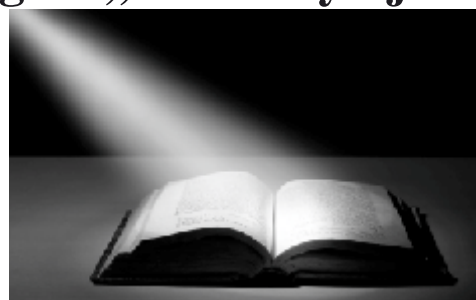


ponieważ właśnie w nim pada akcent na Ewangelię, jako źródło wiary chrześcijańskiej, która odróżnia nas od wyznawców innych religii. W niektórych kościołach odbędzie się również popołudniowa celebrowanie Słowa Bożego przez wystawienie Najświętszego Sakramentu, hymn do Ducha Świętego, odczytanie fragmentów z „Listu do Galatów”, krótkie rozważanie i błogosławieństwo księgi Pisma wi tego.

W parafiach odbędzie się również rozdawanie „Chleba życia” (por. J 6,26-51a), czyli pojedynczych fragmentów „Listu do Galatów”, by wierni mogli zabrać je do domu, odzyskać zaznaczony tekst we własnym Piśmie wi tym, uważnie przeczytać i rozważyć.

Co tydzień na Facebooku i na stronie internetowej Dzieła Biblijnego będzie drukowany kolejny fragment „Listu do Galatów” z odpowiednim komentarzem.

Telewizja Polska, Polskie Radio, TV Trwam, Radio Maryja oraz diecezjalne rozgłośnie radiowe będą



transmitowały w niejsze uroczystości związane z Narodowym Czytaniem Pisma wi tego.

Narodowy Dzień Czytania Pisma wi tego ma za zadanie ukazywać Pismo wi te jako kod kulturowy chrześcijańskiej Polski i Europy, pomaga w odkrywaniu zalet wspólnotowego czytania Biblii, ukierunkowywać modlitwy i medytacje wiernych. Celem inicjatywy jest także pokazywanie znanych osób, które w swoim życiu inspirowały się Słowem Bożym.

W naszej parafii czytanie Pisma wi tego będzie miało miejsce 20 maja br. w ramach inicjatywy 760 lat Gorzowa Wielkopolskiego – 760 minut czytania Pisma wi tego.

oprac. E. Bartelak-Przygoda

20.05.2017 r.

760 – lecie Gorzowa

760 minut Modlitwy za Miasto w Parafii w. Józefa

8:00 Msza wi ta

8:45 – 18:15 Czuwanie z czytaniem Pisma wi tego. Dłury osób czytających po 15 minut.

Zapisy pod numerem telefonu 690333893.

18:30 Msza wi ta

21:00 Apel Jasnogórski

Wiosna, wiosna!



Kochani, wraz z nadejściem 2017 roku zaczęliśmy nowy rozdział w naszym wspólnym życiu – Dom u Oblatów. Jest nas 15 uczestników, pracownicy i wolontariusze.

Cieszymy się z dofinansowania przez Miasto Gorzów, bo dzięki niemu możemy wspólnie spędzać czas: korzystamy z rehabilitacji i różnych atrakcji. Z chęcią słuchamy prelek-



cji profesora medycyny, wystąpiła pani prawnik, a także bierzemy udział w gimnastyce prowadzonej przez pani Zosi i pani Małgosi z AWF-u.

Dzięki dofinansowaniu uzyskanemu w ramach Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych, regularnie odwiedza nas doktor Przemysław Pieczyński. Wprowadzone przez niego ćwiczenia intelektualne, pozwalają nam wpływać na nasze umysły i utrzymujemy je w jak najlepszej kondycji. Podczas zajęć panuje bardzo wesoła atmosfera, gdy wiele radości przynosi nam np. czytanie „do góry nogami”, szybkie liczenie i anegdota pana prowadzącego.

Na Brackiej zawitała już wiosna, co widać wokół naszego Domu. Spacerować jest coraz przyjemniejsze, gdy spojrzą na pięknie wypielęgnowany ogród z rozkwitającymi tulipanami i konikami, które sadziliśmy jesienią. Pełni szczęścia dopeł-



nia śpiewa ptaków. Podczas wspólnego spędzania czasu nie zapominamy też o zajęciach plastycznych. Nasze twórcze pomysły i prace czynią różne cuda, m.in. obraz przedstawiający nasze życie przy Brackiej.

Janina, Danusia, Marta



Stowarzyszenie w Eugeniusza de Mazenoda zaprasza 22 kwietnia br. na Mszę w o godzinę 10.00 na cmentarzu komunalnym w kaplicy Products w intencji Rodziców i Rodziny po stracie Dzieci Pocztych a Nienarodzonych. Po Mszy odbędzie się procesja i pochówek Dziecka Nienarodzonego.

Niedziela Miłosierdzia Bożego

W święto Miłosierdzia Bożego w szczególny sposób będziemy wyrażać wdzięczność za Jego miłosierdzie objawione nam w całej tajemnicy naszego odkupienia przez Mękę i śmierć na Krzyżu oraz Zmartwychwstanie.

„Dziękujcie Panu, bo jest miłosierny”

Dzięki miłosierdziu Boga dostaliśmy łaskę oczyszczenia nas z grzechów, najpierw w Sakramencie Chrztu świętego, a potem już bardzo wiele razy w sakramencie Pokuty, który Pan Jezus ustanowił po swoim Zmartwychwstaniu słowami: „*Wezmiecie Ducha świętego, którym odpuszczacie grzechy swoim, a którym zatrzymacie swoim*”

Będziemy szczególnie wdzięczni Panu Jezusowi za ten Sakrament w święto Bożego Miłosierdzia. W tym dniu pamiętajmy też o Siostrze Faustynie, przez którą Pan Jezus przypomniał nie tylko Polsce, ale całemu światu prawdę objawioną w Piśmie świętym o Bożym miłosier-

dziu.

Ta prawda, jak iskra zabłysła dla całego świata dzięki wielkiemu czcicielowi Miłosierdzia Bożego Janowi Pawłowi II. To on dał drugiej niedzieli wielkanocnej tytuł: „Niedziela Miłosierdzia Bożego”, to on wyniósł na ołtarze siostrę Faustynę, to on napisał encyklikę o Miłosierdziu Bożym, to on poświęcił krakowski bazylik Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach nadając jej tytuł Sanktuarium Bożego Miłosierdzia. Opatrzność Boża sprawiła, że ten wielki czciciel Bożego Miłosierdzia odszedł do domu Ojca w pierwszą sobotę kwietnia, w przeddzień niedzieli Miłosierdzia Bożego.

Niech więc Niedziela Bożego Miłosierdzia pomoże nam jeszcze głębiej odczytać tajemnicę Boga, który w Jezusie Chrystusie tak nas ukochał i niech pomoże rozpałać nasze serca miłością do Boga i bliźnich tak, jak to miłował Bóg i bliźniego pałało serce naszego ukochanego Ojca świętego Jana Pawła II.



Symbole zmartwychwstania



Zewn trznymi znakami przeżywanego okresu wielkanocnego s : Krzy z czerw on st uł , paschał i figura Zmartwychwstałego Pana Jezusa umieszczona przy ołtarzu.

Krzy to znak M ki Jezusa, a st uła jest znakiem, e Jezus sam siebie ofiarował Bogu za nasze grzechy i dlatego jest najwy szym Kapłanem, a zarazem doskonałym darem ofiarnym. Paschał to du a wieca po wi cona na pocz tku liturgii Zmartwychwstania Pa skiego razem z po wi ceniam ognia. wieca ta oznacza najpierw płomie daj cy wiatło. Jezus przez swoje Zmartwychwstanie dał nam ycie, pokonał zło, z którym kojarzy si ciemno . Na paschale widnieje czerwony krzy – znak m ki i mierci Jezusa. eby pokona mier , eby my mogli zmartwychwsta Jezus umarł na krzy u. Na paschale umieszczone s tzw.

grona. S to gwo dzie, na ko cu których jest czerwona kulka z wosku, a w rodku ziarenko kadzidła. Jest ich pi poniewa maj nam przypomina o pi ciu ranach Chrystusa; na r kach, nogach i na sercu. Na wiecy te znajduj si cyfry oznaczaj ce bie cy rok i greckie litery alfa i omega. Sam rok przypomina nam, e chocia Jezus umarł i zmartwychwstał prawie dwa tysi ce lat temu, to jednak wła nie teraz mo emy korzystać z tego co dla nas zrobił. Teraz pozwala nam wygra z szatanem, teraz daje nam nowe ycie. Alfa i omega to

pierwsza i ostatnia litera greckiego alfabetu, tak jak u nas A i Z. Oznaczaj , e Pan Jezus działa nie tylko teraz, ale od pocz tku do ko ca wiata.

Figura Jezusa Zmartwychwstałego z chor gwi w r ce przypomina nam, e Jezus zwyci ył mier i szatana.



Symbolika wi conki

Legendy zwi zane z tradycj wi cenia jajek s bardzo ró ne. Jedni twierdz , e w Magdalena, dowiedziawszy si o zmartwychwstaniu Jezusa, pobiegła do domu i zobaczyła, e wszystkie jajka stały si kolorowe. Inni, e Matka Bo a zaniosta kolorowe pisanki dzieciom Piłata, kiedy błagała go o darowanie ycia jej synowi.

Naprawd jednak pocz tki tego chrze cijania skiego obrz du si gaj VIII wieku i wcale nie były zwi zane ze wi ceniam pisanek. Na ziemiach polskich pocz tko wo był to chleb pieczony w postaci baranka, dopiero potem dodawano inne pokarmy codziennego spo ycia. Jednak dobór potraw nigdy nie był przypadkowy, ale wi zał si z okre lon symbolik . Ko ciół u wi cił ten zwyczaj, wi c tym samym tajemnic zmartwychwstania z codziennym yciem człowieka.

Dobór potraw w koszyku nie jest przypadkowy. Dla chrze cijan chleb jest znakiem Chrystusa, dlatego jego kromka lub dawniej pieczony na t tylko okaz mały chlebek, musi znale si w koszyczku wielkanocnym. Jajko symbolizuje odradzaj ce si ycie. Prawdopodobnie jednak weszło w skład wi conego, poniewa dawne zwyczaje zakazywały w czasie Wielkiego Postu jedzenia nie tylko mi sa, ale i jajek, które wracały na stół dopiero w Wielkanoc.

Dawna tradycja przypominała również , e barwy jajek miały szczególny wyd wi k liturgiczny. Kolory fioletowy i niebieski oznaczaj ałob i Wielki Post, czerwony – krew Chrystusa, a zielony, br zowy i ółty – rado ze zmartwychwstania. Do malowania jajek u ywano naturalnych barwników – łupinek cebuli, kwiatów malwy, kory d bowej lub olszowej. Pisankami nazywano dopiero jajka malowane roztopionym woskiem

w ró ne, specyficzne dla ka dego regionu Polski wzory.

W koszyczku nie mo e zabrakn również kiełbasy, poniewa zapewnia zdrowie i płodno , soli, która jest minerałem yciodajnym, jak również symbolem oczyszczenia oraz chrzantu, który ma przypomina



o gorzkiej m ce Chrystusa, a który również w tradycji ludowej uwa any jest za symbol siły i krzepy. Niekiedy do koszyczka wkładano ser symbolizuj cy przyjami dzy człowiekiem a przyrod . Z po wi ceniam sera wi zano również gwarancj rozwoju stada zwierzt domowych. Jako ostatnia w skład wi conego weszła dro d owa babka, koniecznie własnor cznie upieczona. Ze słodko ci nie mo na również zapomnie o cukrowym baranku, który uosabia zwyci stwo Chrystusa nad mierci , cho ostatnio coraz cz cieiej zast puje go plastikowa kopia...

Koszyk na wi conk powinien by wykonany z wikliny, koniecznie wy cięany biał serwetk i przyozdo-

biony zielonym bukszpanem.

Dzielenie si w conym jajkiem oraz towarzysze temu yczenia wielkanocne, jakie składamy rodzinie i bliskim przyjaciółom, s przepi knym wyrazem wspólnoty. Pokazuje to równie , e obchodzone wi ta s nie tylko zewn trznym wyrazem wiary w zmartwychwstanie. Jak widzimy, szczególnie wła nie pol-

ska tradycja poł czyła dwie rzeczywisto ci człowieka: niebia sk , której oczekujemy i ziemsk , w której jeste my pielgrzymami. W postaci wielkanocnych tradycji i obyczajów znalazła swój wyraz wiara, e wszystko stworzył Bóg dla człowieka, ale i człowiek powinien cały odda si Bogu.

Wiosennie w wietlicy

Od drugiego półrocza, w zgodzie z natur , dzieci ze wietlicy im. Jana Pawła II wolny czas postanowiły wykorzysta w sposób bardziej aktywny ni poprzednio. Zaznaczy nale y, e idea „Wtorku na kółkach” powstała z inicjatywy samych dzieci. Pokazała jednocze nie ich integracj , wzajemne wsparcie i współprac . Pierwszy słoneczny wtorek umo liwił rozpoc cie aktywnej rekreacji. Parafialny plac przed ko ciołem co wtorek zmienia si w plac ruchu na wszystkim co posiada kółka. Zaczynaj c od ty worolek, przez wrotki, fiszki, deskorolki, hulajnogi do rowerów małych i du ych. Dzieci posiadaj ce wi ksze umiej tno ci jazdy pomagaj i ucz te jeszcze mniej do wiadczone. U miech na twarzy ka dego z nich mówi nie tylko o rado ci ze wspólnej zabawy, ale i o przyjemno ci, jaka płynie z ju coraz mniej sp dzanego czasu przy komputerze na rzecz zabaw na wie ym powietrzu.



Poza tym odkryli my wspóln pasj , któr mo emy kontynuowa pomimo zmiennej pogody – czas zmagania si z puzzlami wykorzystujemy do wspólnych rozmów. Rado oczywi cie przynosi nam ko cowy efekt. Inn z atrakcji, która wci nas zaskakuje i ekscytuje, s wyj cia do Escape roomu. Podzieleni na grupy próbujemy wydosta si w czasie jednej godziny z zamkni tego pokoju, co do tej pory jednak jeszcze nam si nie udało. Byli my ju piratami, ołnierzami, lekarzami, Egipcjanami i naukowcami. Liczy si jednak dobra zabawa i uczenie si wzajemnej pomocy.

Oczywi cie poza wszystkimi przyjemno ciami w pierwszej kolejno ci pami tamy o odrobieniu zada domowych i tabliczce mno enia.

S. Sebastiana

UCZYŁE PANIE NAS

*Uczyłe Panie nas Bóg jest miłości
przez niezliczone łask Bóg jest miło ci
przez m k Sw i krzy Bóg jest miło ci
przez odkupienia cud Bóg jest miło ci
Miło prosta jest Bóg jest miło ci
Miło cicha jest Bóg jest miło ci
Miło wierna jest Bóg jest miło ci
Miło cierpliwa jest Bóg jest miło ci
Ona pomaga nam y Bóg jest miło ci
Ona dodaje nam sił Bóg jest miło ci
Ona jednoczy wiat Bóg jest miło ci
Ona zwyci a mier Bóg jest miło ci
Miło przebacza nam grzech Bóg jest miło ci
Miło uzdrawia z ran Bóg jest miło ci
Ona umacnia nas Bóg jest miło ci
Nadaje yciu sens Bóg jest miło ci*

Sekwencja

– Niedziela Wielkanocna

*Niech w wi to radosne Paschalnej Ofiary.
Składaj jej wierni uwielbie swych dary.
Odkupił swe owce Baranek bez skaży,
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmaży.
mier zwarła si z yciem i w boju, o dziwy,
Cho poległ Wódz ycia, króluje dzi ywy.
Maryjo, ty powiedz, co w drodze widziała?
Jam Zmartwychwstałego blask chwały ujrzała...
ywego ju Pana widziałam, grób pusty,
I wiadków anielskich, i odzie , i chusty.
Zmartwychwstał ju Chrystus, Pan mój i nadzieja,
A miejscem spotkania b dzie Galilea.
Wiemy, e zmartwychwstał, e ten cud prawdziwy,
O Królu Zwyci zco, b d nam miło ciwy.*

Trylogia „Znami Lwa”

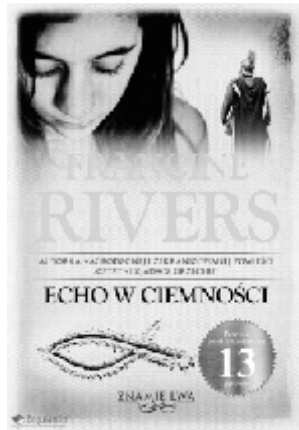
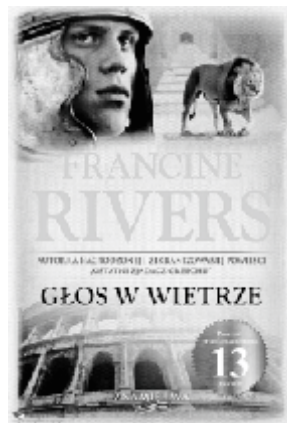
Francine Rivers to popularna na całym świecie pisarka amerykańska. Laureatka wielu prestiżowych nagród, jej książki znalazły się na liście „New York Times” jako najlepiej sprzedające się tytuły w 2010 r. Sławiła i miłośnicy czytelników zdobyła głównie dzięki powieściom z obszaru literatury chrześcijańskiej.

Najznamienitszym dziełem w jej dorobku jest trylogia „Znami Lwa”. Cała seria traktuje o początkach chrześcijaństwa, głębiej wierze wyznawców Jezusa, próbach i politeizmie Rzymu za rządów Flawiuszy oraz barbarzyństwie Germanów. W wirze historii, polityki i religii autorka umieściła wyjątkowych bohaterów, zmagających się z namiotami, z nakazami i zakazami, z własnymi wyborami i przeładowanymi ich konsekwencjami.

Tom I, „Głos w wietrze”

JEST TYLKO JEDNA PRAWDZIWA WŁADZA NA TEJ ZIEMI, DZIEWCZYNO, I JEST TO WŁADZA RZYMU” – usłyszała młodziutka chrześcijanka Hadassa, kiedy została sprzedana jako niewolnica. Jednak już wkrótce Rzym miał się przekonać, że prawda jest zupełnie inna. Hadassa trafia do bogatej rzymskiej rodziny, poznaje tam przystojnego Markusa i jego młodszą siostrę Julię. W tym samym czasie germański wódz Atretes zostaje wzięty do niewoli i trafia na rzymską arenę jako gladiator. Niedługo potem miłośnicy Markusa i Hadassy oraz zwierzek Atretesa i Julii doprowadzają do wydarzeń, które zburzą całe ich dotychczasowe życie.

„Głos w wietrze” – I tom trylogii „Znami Lwa” – to jedno z najwspanialszych osiągnięć beletrystyki chrześcijańskiej ostatnich lat. Subtelnie nakreślone portrety psychologiczne, pasjonująca od pierwszych stron fabuła, sugestywnie przedstawiony starożytny Rzym, zaskakująco podobny do współczesnego świata z wszystkimi jego zagrożeniami.



Tom II, „Echo w ciemności”

I wiek po Chrystusie. Efez. Młoda chrześcijanka Hadassa zostaje skazana na śmierć. Zrozpaczony Markus Walerian podąża do Jerozolimy, by znaleźć Boga, w którego Hadassa wierzyła tak mocno, że z ufnością i spokojem stanęła na efeskiej arenie. Porywająca akcja, wiarygodne sylwetki psychologiczne, sugestywnie przedstawiony starożytny Rzym, zaskakująco podobny do współczesnego świata – to wszystko złożyło się na sukces powieści, którym jest zarówno popularność wśród czytelników, jak i uznanie krytyków oraz prestiżowe nagrody.

Tom III „Jak wit poranka”

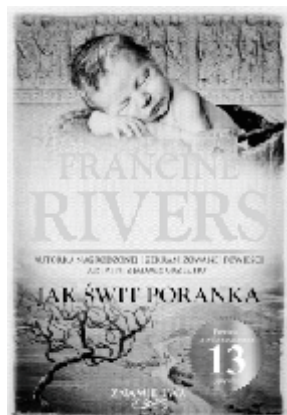
Ostatnia trzecia części trylogii Francine Rivers „Znami Lwa”.

Atretes, wódz germańskiego plemienia Chattów, wzięty do niewoli przez zwyciężczyków Rzymian, zyskuje sławę niezwykłego gladiatora, walcząc przez długie dziesięć lat na arenach Imperium Romanum o wolność. Odzyskawszy ją postanawia wrócić do Germanii. Ale najpierw musi odnaleźć syna, którego uratowała od śmierci młoda chrześcijanka Hadassa zanosząc chłopca do więzienia Jana Apostoła... Jak spłót się losy Artesa, Hadassy i Markusa?

Polecam!

Lilianna

ródło: <http://www.bogulandia.pl/>



Warto obejrze ...

Wyklęty

W marcu tego roku wszedł do kin film „Wyklęty”, który opowiada on o losach żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego. Myśliciel, jest on niezwykle wartościowy, szczególnie dla ludzi, którzy chcą poznać historię Polski, jak i tych, którzy swoją Ojczyznę po prostu kochają.

Główna akcja „Wyklęty” toczy się od czerwca 1945 r. do przełomu stycznia i lutego 1948 r. Jest to analogia

do czasów współczesnych oraz części retrospekcyjna z Powstania Warszawskiego.

Obraz skupia się na wtku osamotnienia, w jakim znalazli się żołnierze Wyklęci toczący nierówną walkę. Bohaterem filmu jest kpr. Franciszek Józefczyk ps. Lolo. To postać fikcyjna, choć wzorowana m.in. na Józefie Franczaku „Lalku”, Franciszku Przysiężniaku „Ojcu Janie” i Zdzisławie Brodskim „Uskoku”. Jego dowódca

por. Wiktor 1 czy prze ycia m.in. Hieronima Dekutowskiego „Zapory”, Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, Mariana Bernaciaka „Orlik” i Jana Tabortowskiego „Bruzdy”.

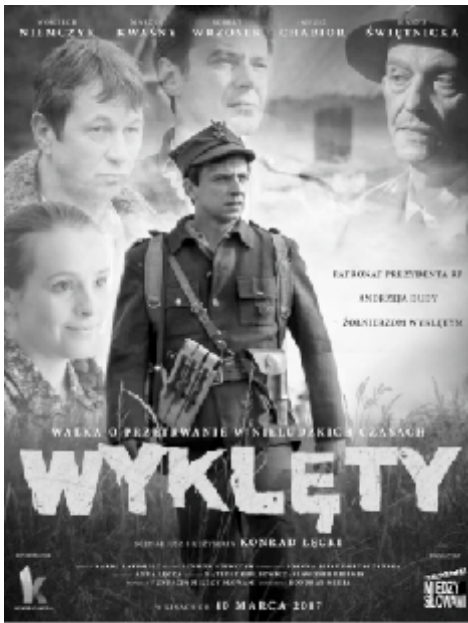
Na ekranie pojawia si m.in. Olgierd Łukaszewicz, który kreuje posta b - d c analogi do zagranego przez niego gen. Augusta Fieldorfa „Nila”. W filmie jest wy szym dowódc AK, który trafia do wi zienia. Pojawia si równie minister bezpiecze stwa publicznego, którego zagrał Janusz Chabior.

W filmie wyst puje tak e Marcin Kwa ny (film realizowała Fundacja „Mi dzy Słowami”, której Kwa ny jest zało ycielem). Gra rol Wiktora, dowódcy kpr. Franciszka Józefczyka. Aktor wcielił si ju wcze niej w role

polskich bohaterów. Zagrał rotmistrza Witolda Pileckiego w fabularyzowanym dokumencie „Pilecki”. Kreował te posta Romana, brata Mieczysława Dziemskiewicza ps. „Rój”, głównej postaci filmu „Historia Roja”.

Chcemy przywróci im dobre imi , którego byli pozabawieni. Pokaza , e s wzorem postaw. Nie poddali si , nie pozwolili sobie narzuci obcego jarzma. Działali na rzecz wolnej Polski. To buduj ce. Wierz , e ta historia trafi do młodego pokolenia.
–podkre lał Kwa ny, mówi o „Wykl tym”.

Dlaczego warto obejrze ten film? A mo e bardziej odpowiem na pytanie, dlaczego sam go obejrzałem. Otó , fascynuj mnie postaci polskich ołnierzy yj cych w XX wieku, szczególnie w czasie II wojny wiatowej i po niej. Ci m czy ni, którzy byli oddani słu bie Ojczy nie, u wiadamiaj , jak wiele mo na od siebie wymaga w walce o prawdziwe warto ci, a zwłaszcza o wolno i niepodległo kraju. Po wi cenie było dla nich chlebem powszednim. Zostawili swoje ony, dzieci, domy, maj tki, swoje szcz cie, by słu y Ojczy -



nie. Wielu z nich nie wróciło ju do rodzinnego domu, w którym czekali na nich bliscy ludzie. Czy to nie jest ofiara? Inni z kolei widzieli rozwi - zanie tylko w walce, poniewa nie mieli ju do kogo i do czego wraca . Podziwiam ich wytrwało , bo przez lata słu yli Polsce. Niektórzy przecie ukrywali si i walczyli z władz nawet w latach 60. W filmie ukazana jest scena, jak główny Bohater zastanawia si nad sensem swojego oporu wobec władzy i dochodzi do wniosku, e nadzieja ju umarła, poniewa i tak nie ma szansy na wygran . Jednak pomimo braku nadziei trwa w swoim działaniu. Wiele inicjatyw w naszej codzienno ci wygl da podobnie, cho by głoszenie Ewangelii w niektórych rodowiskach. Wydaje

si , e nic nie działa i straciło to sens, ale jednak ka dy człowiek mo e nawróci si po latach ycia bez Boga. Tacy ludzie s tak e wokół nas. Bohater ostatecznie został schwytany przez komunistów, ale konsekwentnie walczył do ko ca i wypełnił swoje obowi zki wobec Ojczyzny. Czy to nie jest przykład dla ka dego z nas?

o. Dawid Grabowski OMI
ródło: <http://niezalezna.pl/>



Skórk pomara czowa



Sma ona skórka pomara czowa jest wspaniałym dodatkiem do ciast i deserów. Ja dodaj j do makowca, sernika, mazurka czy p czków.

Skórk z pomara czy gromadzimy zazwyczaj przez kilka dni. Przecho wujemy j w lodówce w miseczce z zimn wod . Codziennie zmienia my wod . Po 3-4 dniach usuwamy biały wewn trzn błon ze skórki (albedo). Oczyszczon skórki tnemy w paseczki lub kostk . Wa ymy, gdy na ka de 15 dag gotowej skórki, nale y doda 10 dag cukru. Pokrojon skórki wrzucamy do garnka, zalewamy zimn wod tak, by

przykrywała ona cało i wysypujemy odpowiedni ilo cukru. Sma ymy, a skórka stanie si przezroczysta, a woda nieco odparuje i powstanie g sty aromatyczny syrop. Tak przygotowan skórki mo na zu y od razu albo wło y do małych słoiczek, zala powstałym syropem i zapasteryzowa . Wynosimy do piwnicy lub chowamy do spiarki na zapas.

Sylvia Gł b

Kronika parafialna

Chrzest przyj li:

„Była wiatło prawdziwa, która o wieca
ka dego człowieka, gdy na wiat przychodzi”. (J 1,9)

Amelia Małyszko
Natalia Kobelak
Agata cie ka
Leon Biernacki



yczymy Wam, drogie dzieci, aby Ta wiatło dawala
Wam moc, by cie ka dego dnia wzrastały w łasce u Boga
i u ludzi.

Odeszli do Pana:

„Wszystko ma swój czas i jest wyznaczona godzina na
wszystkie sprawy pod niebem’
Jest czas rodzenia i czas umierania”. (Koh 3,1-2)

Ewa Leszko
Tadeusz Płatkiewicz
Tadeusz Antonik
Mikołaj Aniko
Sabina Łukaszyk

Wieczny odpoczynek racz Im dać Panie
A światłość wiekuista niechaj Im świeci.



PIERWSZA ROCZNICA MIERCI

KWIECIE

Andrzej Kosowicz
Marianna Typek
Janina Nawrocka
Władysław Mikołajczak
Maria Nowak
Stefania Zdzichowska
Janina Jaszczyszyn
Jolanta Rogalska

MAJ

Sebastian Michalak
Leokadia Rosak
Irena Milonaj
Marianna Czajka
Teresa Chodorska
El bieta Marcinkowska
Gra yna Rzepecka

SAKRAMENT CHRZTU WI TEGO

1. Chrzty odbywaj si w II niedziel miesi ca na Mszy w. o godz. 12.00.
2. Chrzest dziecka nale y zgłosi najpó niej 14 dni przed uroczysto ci .
3. Zgłaszaj cy Chrzest powinien przynie :
 - akt urodzenia dziecka
 - wiadectwo lubu ko cielnego
 - dane rodziców chrzestnych (wiek i adres)
 - oraz za wiadzenie z ich parafii, es wierz cymi, praktykuj cymi katolikami (bierzmowanymi, yj cymi w zwi zku sakramentalnym). yj cy w zwi zku niesakramentalnym nie mog by rodzicami chrzestnymi!
4. Spotkanie formacyjne w I sobot miesi ca o godz. 19.15 w wietlicy.
5. Spotkanie organizacyjne w II sobot miesi ca o godz. 19.15 w ko ciele.

SAKRAMENT MAŁ E STWA

1. Narzeczeni zgłaszaj si do kancelarii parafialnej trzy miesi ce przed planowanym lubem (w czwartki 16.00-18.00).

2. Narzeczeni przynosz ze sob :

- wiadectwa chrztu w. z aktualn dat (adnotacja o Bierzmowaniu).
- Dowody osobiste.
- wiadectwa katechizacji z ostatniej klasy szkoły ponadpodstawowej.
- Za wiadzenie o odbytych kursie przedmał e skim.
- Trzy egzemplarze dokumentu z USC, stwierdzaj cego brak cywilnych przeszkód do zawarcia mał e stwa ze skutkami cywilnymi (mał e - stwo konkordatowe).
- Za wiadzenie o odbytych spotkaniach w Poradni Rodzinnej (tel. 608 293 541).

SAKRAMENT CHORYCH

W nagłych przypadkach nale y wezwa kapłana o ka dej porze. Regularne odwiedziny chorych i osób w podeszłym wieku odbywaj si w ka d pierwsz sobot miesi ca od godz. 9.00 (oprócz lipca i sierpnia). Osoby te nale y zgłosi w biurze parafialnym.

POGRZEB

Dostarczy akt zgonu i po wiadzenie o przyj tych przed mierci sakramentach.

NABO E STWA W NASZEJ PARAFII

Pierwszy czwartek miesi ca

godz. 17.00-18.00 – Adoracja Naj wi tszego Sakramentu w intencji kapłanów.
godz. 18.00 – Ró aniec w intencji nowych powoła kapła skich i zakonnych.
godz. 18.30 – Msza wi ta „O wi to kapłanów”.
Zapraszamy wszystkich ministrantów, ich rodziców oraz wszystkich za troskanych o wi to kapłanów i nowe powołania kapła skie i zakonne.

Pierwszy pi tek miesi ca

godz. 8.30-18.00 – Adoracja w kaplicy w. Eugeniusza
godz. 16.30 – Spowied dla dzieci.
godz. 17.00 – Nabo e stwo dla dzieci.
godz. 18.00 – Nabo e stwo do Serca Jezusowego i spowied dla dorosłych i młodzie y.
godz. 18.30 – Msza wi ta wynagradzaj ca za grzechy popełnione w naszych rodzinach.

Pierwsza sobota miesi ca

godz. 8.30-18.00 – Adoracja w kaplicy w. Eugeniusza
godz. 9.00 – odwiedziny chorych.
godz. 18.00 – Nabo e stwo do Niepokalanego Serca Maryi.
godz. 18.30 – Msza wi ta w intencji ywego Ró a ca.

Czwarta niedziela miesi ca

godz. 11.30 – Ró aniec misyjny.
godz. 12.00 – Msza wi ta w intencji Przyjaciół Misji.

Ka da Niedziela

godz. 13.00-18.30 – Adoracja w kaplicy w. Eugeniusza

Ka dego 13-go dnia miesi ca

Zapraszamy na Nabo e stwo i Eucharysti z Matk Bosk Fatimsk .

Ka dy 25 dzie miesi ca – Dzie Modlitwy w intencji dzieci nienarodzonych i ich rodziców

godz. 18.00 – Ró aniec.
godz. 18.30 – Msza wi ta.

Nabo e stwa w tygodniu

Nowenna do Matki Bo ej Nieustaj cej Pomocy – w rod po Mszy wi - tej o godz. 8.00.
Nowenna do w. Józefa równie w rod o godz. 18.00.
Nabo e stwo do Bo ego Miłosierdzia – w pi tek o godz. 18.00.
Nabo e stwo do w. Jana Pawła II – czwarty czwartek miesi ca, godz. 18.00

Spotkanie Koła Radia Maryja – 13. dzie miesi ca

godz. 18.00 – Ró aniec.
godz. 18.30 – Msza wi ta w intencji Ojca w., Ojczyzny oraz Rodziny Radia Maryja.

ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ MODLITWY



OBLACKIE ECHO

Czasopismo parafii w. Józefa w Gorzowie Wlkp.

Adres redakcji: ul. Bracka 7
66-400 Gorzów Wlkp.
tel./fax 95 722 64 39
e-mail: oblackieecho@wp.pl

Redakcja:

O. Piotr Darasz OMI, O. Mariusz Urba ski OMI (Opiekun Redakcji), O. Dawid Grabowski OMI,
El bieta Bartelak - Przygoda (redaktor Naczelna), Lilianna Pawłowska, Barbara Chru ci ska, Sylwia
Gł b, Paweł Intek (foto), okładka: Paweł Marchwi ski
Skład: Paweł Intek

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Nie zwraca tekstów niezamówionych.





Rekolekcje Parafialne
25 - 29 marca 2017 r.





Odpust Parafialny
20 marca 2017 r.

